



Wielkopostny koncert w Tuczępach

Historia Rzędowa 

Strażackie podsumowanie roku 

Finał WOŚP 

„Zbawienie przyszło przez krzyż” - KONCERT CENTRUM KULTURY W TUCZEPACH



Z wielkim oddaniem wyrecytowała wiersze-
Klaudia Skiba z Jarosławic.



Organizatorzy Wielkopostnego Koncertu- Anna Stepien i Tomasz Mazur z Centrum Kultury
w Tuczępach.



Znakomite odtworzenie słowem klimatu tamtych
wydarzeń- Bożena Talaj- nauczycielka języka
polskiego w Gimnazjum w Jarosławicach.



Przejmująca interpretacja „Golgoty” w wykonaniu Julki Krawczyk z Wierzbicy.



„Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił”- te
słowa długo brzmiały w uszach słuchających-
lektor Marcin Opozda- pracownik
Urzędu Gminy w Tuczępach.



„Wierzę w Ciebie Panie”- śpiewem rozpoczęła
Amelia Mazur z Tuczęp.



Akompaniatorzy- Patrycja Banasik z Nizin, Patryk Maleta i Sebastian Tutak z Tuczęp.



W roli lektora- Artur Kański- Dyrektor Gimna-
zjum w Jarosławicach.



Na Final- Magdalena Tutak w tytułowej pieśni „Zbawienie przyszło przez krzyż”. Obok pozostali
solści: Ania Żal i Wojtek Kulağa.



Gratulacje od Wójta Gminy Marka Kaczmarska przyjmują organizatorzy koncertu- Anna Stepien
i Tomasz Mazur.

„NA SKRAWKU ZIEMI WŁASNEJ ISTNIEJEMY. CO O NIEJ WIEMY? CZY NA PEWNO WIEMY?”

Rzędów - wieś dawniej nazywano Żędów, jej nazwę językoznawcy wywodzą od staropolskiego imienia Żęda. Po raz pierwszy w dokumentach miejscowość pojawia się w 1345 roku jako „Zodow”. Wzmianka ta miała miejsce przy okazji transakcji między Agnieszką córką Piotra Zaja a Hanconem zwanym Romańcem, mieszczaninem krakowskim. Pani Agnieszka sprzedała tą wieś za 170 grzywien. Kolejna wzmianka pochodzi z roku 1404 i brzmi „Zandow”. W 1579 roku wieś liczyła 8 kmieci i 4,5 łana ziemi. Zamieszkiwało ją trzech zagrodników i jeden komornik. W XVI wieku należała do Jana Chickiego. W 1827 roku wieś liczyła 20 domów i 139 mieszkańców. Do 1876 roku właścicielami Rzędowa byli Izabela i Walenty Solniccy. Po tym roku nie wiadomo jak wyglądała własność wsi. W 1885 r. był tu folwark złożony z dwóch budynków murowanych i czterestu drewnianych. Drugą część wsi zamieszkiwali wolni chłopi. Było ich trzydziestu jeden. Gospodarowali w tym czasie na 393 morgach ziemi. Zanotowano tu również 80-letni las i szkołę początkową. Od roku 1898 Rzędów wchodzący w skład tzw. „dóbr staszowskich” znalazł się w posiadaniu Macieja Radziwiłła (syna Macieja Józefa i Jadwigi z Krasieńskich) herbu „Trąby” i Róży z Potockich. Dobra te od 1802 roku należały do rodziny Potockich, nie wiadomo czy i wówczas w ich skład wchodził Rzędów. Książę Maciej Radziwiłł zarządzał dobrami do swojej śmierci w 1920 roku, po czym przejął je w 1922 r. jego syn Krzysztof, który w 1923 r. poślubił Zofię Popiel z Kurozwęk. Dobra Radziwiłłów, podzielone były na folwarki, których w 1930 r. było 20. Rzędów to siedziba jednego z nich i podlegał zarządowi dóbr w Sichowie. Tu urzędnicy – buchalter i kasjer czuwali nad funkcjonowaniem poszczególnych folwarków. Do 1930 roku całością dóbr zarządzał Krzysztof Radziwiłł. W 1930 roku zmarła jego matka Róża z Potockich, a bracia (Krzysztof, Artur i Konstanty) na zjeździe w Warszawie podzielili dobra między siebie. Krzysztof otrzymał dobra „Sichów – Szwagrów”. Na folwarkach uprawiano zboża i buraki cukrowe lub hodowano bydło. Najprawdopodobniej tak wyglądał folwark w Rzędowie. Po 1930 r. Krzysztof Radziwiłł podzielił swoje dobra, a część z nich sprzedał. Nabywcami byli m.in. Józef i Józefa Lipcowie, a po nich gospodarstwo przejął ich syn Marian Lipiec z żoną Heleną z domu Kuc oraz Luzanna (hrabina czeska) i Stanisław Walewscy, którzy zakupili 49 ha. Mieszkańcy podają, że ten majątek był w posiadaniu Walewskich już w 1927r. Państwo Walewscy rozparcelowali swój majątek po II wojnie światowej, sprzedając go na działki rolne okolicznym rolnikom, pochodzącym z Rzędowa, Grzybowa, Woli Osowej, Staszowa i innych miejscowości. Moja rozmówczyni podaje, że niektórzy pracownicy na folwarku również otrzymali działki ziemi. Pozostałe 8,40 ha (tzw. resztówka) była w posiadaniu córki Stanisława Walewskiego. Państwo zawłaszczyło wydzieloną działkę 68 arów i zbudowano tu oborę (45m x14 m) przeznaczoną na chów bydła. O swoje dobra córka Walewskich walczyła w sądzie i po procesie sądowym odzyskała własność. Zawarta ugoda stanowiła, że w ramach rekompensaty za te 68 arów, otrzymała działkę wielkości 1,16 ha w Dobrowie. Całość, tj. ponad 8 ha wraz z działką budowlaną i dworem sprzedała Stefanowi i Zofii Kucom, którzy przybyli tu z Grzymały w 1956 roku i prowadzili gospodarstwo do 1974 roku. W październiku tego roku zakupili te ziemie Henryk i Maria Lipcowie z zabudowaniami i do dziś prowadzą tu duże gospodarstwo rolne. W ich posiadaniu znajduje się również opisana wyżej obora, która jako własność Państwowego Funduszu Ziemi była w posiadaniu SKR w Tuczępach, a później Rolni-

czej Spółdzielni Produkcyjnej w Nizinach. W 1994r. RSP w Nizinach sprzedała ją Henrykowi Lipcowi.

W 1946 Józef Lipiec wyjechał z rodziną w opolskie i tam osiadł, a na gospodarstwie został syn Marian Lipiec z żoną Heleną. Utrzymywał bliskie kontakty z synem Marianem i pomagał mu w sprowadzaniu stamtąd sprzętu rolniczego m.in. silnika elektrycznego, maszyny do młocki szerokomłotnej, krajcegi, śrutownika (do robienia ospy). Takiego sprzętu nikt jeszcze we wsi nie miał. W tamtych czasach takie maszyny unowocześniały prace w gospodarstwie. Obecnie z majątku Walewskich pan Henryk posiada 8 ha ziemi, a około 42 ha dokupił. Gospodarstwo prowadzi w kierunku chowu bydła opasowego (posiada ok 50 sztuk) i koniecznej do tego uprawy zbóż m.in. kukurydzy, część arealu zajmują łąki. Posiada nowoczesny sprzęt rolniczy, który pozyskał we współpracy z Agencją Restrukturyzacji Rolnictwa. Opisując historię Rzędowa skupiam się na gospodarstwie pana Henryka ponieważ to na jego podwórku stał niegdyś dworek folwarczny, w którym mieszkali Walewscy, a wcześniej najprawdopodobniej Solniccy. Tak opisuje go mój rozmówca: „...był to pałacyk z ganikiem, kryty gontem. Połowa została rozebrana, a gruz sprzedany, gdyż gont przegnił i nie nadawał się do naprawy. W drugiej części (południowej i południowo-wschodniej) mieszkaliśmy do 1984 r. Miał bardzo grube mury, trudno było go ogrzać...”

Widok dworku w Rzędowie po zmianie dachu z gontu na eternit. Obecnie budynek nie istnieje.



Część południowa



Część południowo - wschodnia



Ścinanie rzepaku sierpem.

była tam figurka gliniana, postawiona w połowie XIX. Pomysłodawcą był właściciel dworku Walenty Solnicki. Związana jest z nią historia przekazywana ustnie z pokolenia na pokolenie. A było tak: Od dworku do Grzybowa wiodła ścieżka przez pola, zaczynająca się w miejscu, gdzie dziś stoi krzyż. Niektórzy z ludzi, przychodzących rankiem do pracy we dworze widzieli siedzącą na kamieniu postać w czerni. Właściciel dworku powiedział, że trzeba w tym miejscu postawić figurkę, aby strzegła wsi. I tak pozostało do dziś... Wieś należy do parafii w Konieńskach do Kościoła pw. Najświętszej Marii Panny. Znajduje się w nim tablica poświęcona Izabeli Solnickiej.

Zwyczajowo wieś dzieli się na: Zakupniki – obszar obejmujący ziemie wykupione z majątku Radziwiłłów i Walewskich lub nadane przez nich ludziom pracującym w folwarku; Podlesie – ponieważ położony był pod lasem, obecnie niezamieszkały z powodu wywłaszczenia związanego z powstaniem zakładów siarki w Grzybowie, aktualnie zalesiony. Znajduje się to zakład ZGOK; Poddobrowka – z powodu położenia opodal Dobrowa (pod Dobrowem) i Na górze – nazwa związana z ukształtowaniem terenu. Właściwa wieś ciągnęła się wzdłuż drogi obok przystanku w dół. Obecnie tory przecinają dawną wieś i znajduje się tam węzeł i bocznicą kolejowa.

W czasie II wojny światowej mieszkańcy Rzędowa podzielili los wszystkich mieszkańców gminy i na przełomie 1944 i 1945 roku zostali wysiedleni do Kłody. Mieszkali w bardzo trudnych warunkach, często była to ziemianka lub „nieogacona” – jak mówi mój rozmówca – szopa. Zimą ludzie marzli i często głodowali. Czasem próbowali wrócić do swojej wsi i coś znaleźć, ale tu stacjonowali żołnierze radzieccy i nie honorowali zwykłych przepustek - „... trzeba było mieć mocniejszy argument w rękę...” - jak wspomina opowiadania rodziców mój rozmówca. Tak naprawdę nie było po co wracać, bo wszystko było „wygrzebane” przez żołnierzy. Z Rzędowa pochodził Szczepan Palis – żołnierz kampanii wrześniowej 1939 roku. Był również szewcem przed II wojną światową, również po wojnie szył buty m.in. na zamówienie dla żołnierzy stacjonujących w koszarach w Staszowie (dziś ulica Koszarowa).

Tuż po wojnie dzieci z Rzędowa uczęszczały do Szkoły Podstawowej w Dobrowie. „Jako jeden z pierwszych roczników w roku 1948 uczęszczał do niej mój brat (...) było ich w klasie siedmioro, a kiedy ja uczęszczałam do pierwszej klasy (1954 r.) było już nas 47 (klasy 1-3) i jeden nauczyciel...” - wspomina Pani Krystyna. Szkołę zlikwidowano wraz z wywłaszczeniem i wyjazdami miesz-

Po drugiej stronie drogi, przy której stał dworek, jak niemy świadek stoi krzyż żeliwny na kamiennym postumencie, odnowiony w 2002 r. ze składek mieszkańców, a ogrodzenie i kostka dzięki pomocy Urzędu Gminy w Tuczępach. Na kamiennym postumencie widnieje data 15 kwietnia 2002 r. Pierwotnie



Ścinanie rzepaku sierpem.

kańców. W latach 1956-1957 nastąpiła częściowa elektryfikacja wsi. W gospodarstwach zaczęto stosować elektryczne silniki. „Kieraty napędzane końmi poprzez system przystawek (kół zamachowych) wytwarzały „konie mechaniczne”, które służyły do poruszania młockarni, tłoczenia oleju z rzepaku i wyrobu siewki dla bydła. Uprawiane zboże koszone kosą, a rzepak sierpem. Cały tydzień wypełniony był ciężką pracą, a w niedziele szykowano bryczkę do kościoła i odpoczywano. Więcej pracy było, ale i czas płynął inaczej niż dziś...” - wspomina mój rozmówca.

Istotne zmiany w życiu wsi przyniósł rok 1966. Pierwszą sprawą był powołanie O.S.P. Rzędów, której Naczelnikiem do 2002 r. był Józef Dufaj, jego zastępcą i Prezesem Henryk Lipiec. Lokalizacja jednostki była u rolników w pomieszczeniach w/w wymienionych osób, ze względu na wywłaszczenie nie otrzymali planu budowy remizy. W tym roku również miał miejsce pierwszy wytrysk siarki. Było lato, zniszczone zostały dojrzewające zboża. Zbudowano nową drogę, która biegła często w poprzek działek i pól. Potem przyszła kolej na wodociąg. W 1968 roku zbudowano tor kolejowy w niedługim czasie (lata 70-te) linię kolejową szerokotorową LHS (Linia Hutniczo- Siarkowa), która biegła od granicy z ZSRR przez m.in. Grzybów, Rzędów na Górny Śląsk do Sławkowa. Mieszkańcy zaczęli masowo pracować w kopalni i zakładach towarzyszących siarce. Mój rozmówca przepracował w zakładach siarki 30 lat jako zawodowy kierownik i operator dźwigu. Jego żona przepracowała również 30 lat jako koordynator ruchu PKP. Rozbudowa zakładów spowodowała wywłaszczenie ok 2/3 mieszkańców. Do tego momentu wieś liczyła 98 numerów i rozciągała się od lasu płonickiego (od wsi Płonik za Kurozwękami) do Nizin i obejmowała ok 600 ha upraw. Teraz Rzędów liczy 35 numerów – to ok. 130 mieszkańców. Ich domostwa są porzucane i położone z dala od siebie. Wywłaszczeni musieli opuścić rodzinne domy, a często i strony. Jedni otrzymali mieszkania zastępcze w Staszowie, w blo-



Wyszykowana bryczka na wyjazd do kościoła.

kach, drudzy przenieśli się do innych wsi z gminy Tuczępy, a inni wyjechali stąd w Polskę do rodzin. Najgorzej te wydarzenia zносили najstarsi. Nie chcieli rozumieć dlaczego muszą odejść z rodzinnej ziemi. To druga wieś w gminie obok Dobrowa, której mieszkańcy doświadczyli traumy wysiedlenia w okresie pokoju. Jak każda sytuacja podobnie i ta, ma dwie strony, gdyż moi rozmówcy twierdzą, że powstanie zakładów siarki i zatrudnienie w nich m.in. mieszkańców Rzędowa zmieniło ich sytuację materialną na lepszą, „... Do tej pory bieda była, dzieci w drewnianych butach chodziły (...), a chałupy były kryte strzechą (...) teraz wszystkie domy nowe, ładne...”. Rzeczywiście w Rzędowie nie ma starych, drewnianych domów czy zabudowań, które można obserwować w innych wsiach Gminy Tuczępy.

Ci którzy mogli zostać pracownikami i prowadzili własne gospodarstwa rolne. Ojciec mojego rozmówcy trudnił się chowem koni,



Zaprężona para koni do wyszykowanej bryczki na wyjazd do kościoła

trzody chlewnej i bydła. Natomiast on sam kontynuuje chów bydła opasowego, ale dodatkowo zainwestował w owce i gęsi. Największe korzyści przynosił chów gęsi – sprzedaż piór i puchu zwracała koszty utrzymania, a mięsa dawała już czysty zysk. Prorowadzenie dużego gospodarstwa wymagało maszyn, narzędzi ale przede wszystkim ciągnika. Możliwość zakupu ciągnika w czasach PRL- u przez rolnika indywidualnego graniczyło z cudem, ale znaleziono wyjście. W 1972 roku ojciec mojego rozmówcy wraz z trzema innymi rolnikami kupili ciągnik – polski Ursus – 30 –tka na tzw. gospodarstwo zespolone, czyli składające się z 4 gospodarstw, co stanowiło odpowiednio duży areal i dawało możliwość otrzymania przydziału na zakup. Na przełomie lat 70-tych i 80-tych przed stanem wojennym mój rozmówca kupił ciągnik do remontu podczas przetargu na sprzęt w SKR w Tuczępach. Spółdzielnia Kółek Rolniczych (SKR) mogła zakupić nowy ciągnik, a indywidualny gospodarz miał z tym duży problem. W latach stanu wojennego (13.12.1981r. – 22.07. 1983r.) zdarzyło się, że w wyniku produkcji siarki zostały zanieczyszczone wody gruntowe. Mieszkańcy byli zaopatrywani w wodę systemem beczkowym. „Rozwoziłem tę wodę i ktoś oskarżył mnie o handel paliwem. Przeprowadzono u mnie rewizję i osadzono w areszcie w Staszowie na 48 godzin do wyjaśnienia. W ramach protestu nie przyjmowałem jedzenia, bo uważałem, że potraktowano mnie niesprawiedliwie, a kiedy ojciec przywiózł mi dwie kromki chleba nie pozwolili mi ich wziąć.

Przewieziono mnie na posterunek do Buska – Zdroju, gdzie nie stwierdzono nadużyć z mojej strony i wypuszczono. Z gospodarstwa zarekwirowano mi spawarkę i prostownik i musiałem udowodnić, że są zakupiona przeze mnie, po czym zostały mi oddane. Z posiadania skór z moich owiec też musiałem się tłumaczyć. Paskudne czasy to były, oj paskudne. Wszystko pod kontrolą (...)” – tak wspomina tamten okres pan Henryk. W latach 1988 – 1998 pan Henryk był sołtysiem. W tym czasie przeprowadzono gazyfikację wsi i wykonano drogę asfaltową od części wsi „Na Górze” do części „Poddobrówka”. W 2006 roku otworzono wybudowaną z pomocą Urzędu Gminy w Tuczępach Świątlicę Wiejską, która służy mieszkańcom Rzędowa i Dobrowa.

Obecnie Rzędów to teren inwestycji. Znajduje się tu Zakład Gospodarki Odpadami komunalnymi (ZGOK), utworzony w ramach projektu „Kompleksowy system gospodarki odpadami komunalnymi w Rzędowie gmina Tuczępy”. Obszar objęty przedsięwzięciem: obręb Dobrów, Rzędów, Grzybów. Zasięg działania przedsięwzięcia obejmuje następujące gminy udziałowców ZGOK Sp. z o.o. w Rzędowie: Staszów, Połaniec, Łubnice, Oleśnica, Rytwiany, Szydłów (powiat staszowski), Nowy Korczyn, Pacanów, Solec Zdrój, Tuczępy, Wiślica (powiat buski), Kazi-

mierza Wielka, Czarnocin, Opatowiec, Bejsce (powiat kazimierski), Pińczów, Kije (powiat pińczowski) i Raków (powiat kielecki). Jest to obszar o powierzchni łącznej około 2024 km², zamieszkały przez około 153 tys. osób. Powstał na terenie byłej Kopalni Siarki „Grzybów”, na gruntach leżących w obrębie miejscowości Dobrów, Rzędów, gmina Tuczępy, powiat buski, a częściowo na terenie gminy Staszów, powiat Staszów (składowisko odpadów komunalnych po segregacji). Znajduje się tu kompleksowy zakład gospodarki odpadów komunalnych z technologią segregacji, kompostowania odpadów organicznych, belowania surowców wtórnych i składowania pozostałości po segregacji. Takie są założenia, natomiast mieszkańcy Rzędowa widzą, a przede wszystkim „czują” to trochę



Komin Zakładów Siarki w Grzybowie, obecnie Grupa Azoty Kopalnie i Zakłady Chemiczne Siarki „Siarkopol” S.A.

inaczej, tym bardziej, że „czują” funkcjonujący nieopodal zakład Hydrogeotechniki.

Nową, planowaną inwestycją jest BIOELEKTROWNIA o mocy 6 MW - Program Świętokrzyski Park OZE powstał w celu rewitalizacji terenów kopalni siarki i okolicznych poprzez budowę bioelektrowni ELECTRA®. Patronat honorowy nad Projektem objął Marszałek Województwa Świętokrzyskiego- Adam Jarubas oraz Polska Izba Biomasy. Inwestorzy: Główny Inwestor- TERMO-KLIMA MK Sp. z o.o. Sp. K.- Prezes Marek Kurtyka Bioelektrownie

Świętokrzyskie MK. Powstaniem bioelektrowni zajmuje się Wojciech Łukaszek, który jednocześnie koordynuje prace na budowę bioelektrowni.

Przy tak wielu zakładach na tak stosunkowo małym obszarze problemem pozostaje stan dróg. „Czasem to jest taki ruch, że ciężarówka za ciężarówką jedzie – przejść nie można” – twierdzą mieszkańcy. Warto byłoby się nad tym pochylić, zastanowić, bo rzeczywiście drogi tu są kręte, wąskie, bez ścieżek rowerowych, czy poboczy dla pieszych.

Rzędów to przykład wsi, w której dynamika zmian XX i XXI wieku wpłynęła, jak w żadnej innej miejscowości gminy, na jej wygląd i życie mieszkańców. Serdecznie dziękuję moim rozmówcom za życzliwość, wyrozumiałość i udzielone informacje.

Źródła

Maj Sławomir, „Radziwiłowie na Ziemi Staszowskiej”, Staszów 1997;
Radziwiłł Krzysztof Mikołaj, „Pamiętniki”, Białystok 2008;
Wywiady z: Krystyną Freliań, Henrykiem Lipiec, Marią Lipiec, Marcinem Opozda – pracownikiem Urzędu Gminy Tuczępy;
<http://www.zgokrzedow.pl/projekt/informacje-ogolne/>
<http://tuczeypy.pl/>

Zofia Kańska



Krzyż na kamiennym postumencie, otoczony ogrodzeniem.

POWRÓT DO NIZIN

Marian Majczak

Zostałem zaproszony na uroczystość 100-lecia powstania szkoły, do której uczęszczałem. Jechaliśmy w pierwszej kolejności do miejscowego kościoła, bo tam rozpoczynała się uroczystość. Przed rozpoczęciem nabożeństwa miałem sporo czasu, a siedząc w ławce próbowałem dojrzeć kogoś znajomego z lat, kiedy chodziłem do miejscowej szkoły. Niestety prócz wnuczka mego brata Franciszka stojącego w mundurze strażaka nikogo nie dojrzałem. Mój ojciec, Piotr Majczak w czasie okupacji należał do ruchu oporu w szeregach Batalionów Chłopskich. Walczył z przejawami bandytyzmu, okradania polskich obywateli przez pseudopartyzantów, ochroną polskich lasów- trzebionych przez wielu mieszkańców. Chodziło o to, by zachować jego zasoby dla przyszłych pokoleń. Kiedy zakończyła się wojna i zapanowała moda na zakładanie spółdzielni produkcyjnych w pierwszej kolejności ojca nakłaniano do tego. Wówczas ojciec powtarzał: „Przez całe życie walczyłem, by chłop dostał obszarniczą ziemię, a teraz mam namawiać tych, którzy ją otrzymali, aby przekazywali ją do Spółdzielni Produkcyjnych?” Prze to stał się nie tylko przeciwnikiem politycznym partii komunistycznej, ale przede wszystkim „wrogiem „ustroju sprawiedliwości społecznej”.

(...) W czasie, gdy realizowany był kolejny program uroczystości ja pograżyłem się we wspomnieniach. Wiem z informacji, jakie udzielał memu ojcu Pan Stefan Wojciechowski, że mąż kierowniczkii szkoły Pani Żaczek wcielony został do służby wojskowej przed wybuchem II Wojny Światowej, a w czasie działań wojennych 1939 roku- zginął. Razem z nim w tej samej jednostce służył Stefan Wojciechowski, prawdopodobnie był jego dowódcą albo odwrotnie. Po ustaniu działań wojennych Niemcy poszukiwali Wojciechowskiego. Uciekł on ze swego miejsca zamieszkania i zmienił nazwisko wpisując do kenkarty nazwisko Żaczka. Czyli- w miejsce Żaczka wcielił się Wojciechowski i jako nauczyciel, a zarazem mąż kierowniczkii szkoły zamieszkał w Nizinach prowadząc zajęcia w szkole podstawowej. (...) Jako nauczyciel był wymagający, a tych, co zaniedbywali się w nauce karał w swoisty sposób wymierzając razy linijką po dłoni. Ktoś doradził nam, by po otrzymanych razach smarować dłonie cebulą. Dlatego większość z nas nosiła w kieszeniach cebulę.

Pan Wojciechowski miał 15-letniego syna. Poszedł on kiedyś do dowódcy oddziału partyzanckiego „Piotra”- Piotra Pawliny i zgłosił chęć wstąpienia do oddziału, bo chciał być partyzantem. Pawlina podejrzewał i słusznie, że chłopiec nie ma jeszcze 19 lat, ale w tym czasie nie był w stanie skontaktować się z jego ojcem. Na jego pytanie o wiek chłopak odpowiedział, że za miesiąc kończy 19 lat. A czy ma pozwolenie od rodziców- odpowiedział, że nawet ojciec namawiał go, by wstąpił do partyzantki. W oddziale dotrwał do czasu jego rozwiązania.

Po zakończeniu wojny Stefan Wojciechowski został pierwszym powojennym wojewódzkim kuratorem oświaty w Kielcach.

Inny przypadek, to los 17- letniego Szymona Satora. Był on synem biednej wdowy, któremu ustawicznie dokuczał syn Sapor- skiego- zarządcy majątku w Nizinach. Mimo interwencji u ojca, którą przeprowadził Józef Maślanka- dowódca oddziału partyzanckiego, niewiele się to zdało. Poniżanie chłopca nie ustało. Postanowiono kolektywnie, że Szymek wstąpi do oddziału partyzanckiego Pawliny. Kiedy pojawił się oddział partyzancki przerzucony z terenów ZSRR, oddział Pawliny został podzielony. Jego część pochłonął ten oddział, a z czasem został wcielony do

utworzonych w ZSRR polskich sił zbrojnych. Szymon dotarł przed Berlin i na krótko przed zakończeniem wojny został ranny. W czasie operacji usunięto mu jedną nerkę. Mimo to został skierowany do Szkoły Oficerskiej w Jeleniej Górze. Służbę wojskową skończył w stopniu podpułkownika na stanowisku szefa sztabu pułku warszawskiego.

Inny uczeń szkoły podstawowej w Nizinach, Henryk Uba też wstąpił do Wojska Polskiego, kiedy oddziały Armii Radzieckiej zatrzymały się na prawym brzegu Wisły i utworzony został przyczółek Baranowsko- Sandomierski. W oddziałach WP przetrwał do zakończenia wojny. Następnie skierowany został do Szkoły Marynarki Wojennej, a po jej ukończeniu- do Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej. Służbę wojskową ukończył w stopniu komandora, jako pracownik Ministerstwa Obrony Narodowej.

Jan Gozdek- uczeń tej samej podstawówki stał się rolnikiem, a kiedy do Polski wkroczyły wojska niemieckie został zatrzymany, kiedy wracał z pola. Skierowano go do przewozu sprzętu dla armii hitlerowskiej. Do domu rodzinnego już nie wrócił przed 1945 rokiem. Wrócił dopiero, kiedy ruszyła ofensywa Armii Radzieckiej w styczniu 1945 roku.

Józef Tomczyk zmobilizowany został do służby wojskowej w 1938 roku. Po zajęciu wschodnich terenów Polski przez wojska radzieckie, w 1939 roku Józefa skierowano do pracy w kopalni w Workucie. Potem znalazł się w szeregach oddziału Wojska Polskiego w ZSRR. Wraz z Armią Andersa przemierzył cały szlak bojowy. Uczestniczył w bitwie pod Monte Casino, gdzie został ranny, a po demobilizacji polskiego Wojska w Anglii Józef wrócił do Polski, bo czuł się Polakiem. Przez Urząd Bezpieczeństwa był bezustannie inwigilowany. O swoich przeżyciach i przebytych szlaku wojennym opowiadał tylko dzieciom, bo dorośli bali się tego słuchać. Ja sam kilkakrotnie opuszczałem zajęcia szkolne, by słuchać opowieści Józefa Tomczyka.

Mój brat Stefan wraz ze Stefanem Chrzaniem wysłani zostali do robót na drodze między S t a s z o w e m a Chmielnikiem. Obaj wrócili do domów tylko po to, by zabrać bieliznę na zmianę i żywność na dwa dni. Wiedzieli, że jadą na roboty do Niemiec. Nie przypuszczali, że do rodzinnego domu wróci tylko mój brat- pod koniec 1945 roku. Chrzan po zakończeniu wojny wyemi-



Marian Majczak- autor wspomnień.

grows do Brazylii, gdzie zginął w czasie zamieszek na tle politycznym.

Każdy z uczestników w walkach o wolną Polskę, opuszczając ławy szkolne wiedzieli, że są Polskimi patriotami, bo tę wiedzę i przekonanie wynieśli ze szkoły. Ale kiedy wracali do rodzinnej wsi, każdy z nich miał inne poglądy na temat zachodzących zmian w życiu społecznym Polski. Jedni widzieli przyszłość w budowaniu socjalizmu, inni podważali opinie o sprawiedliwości społecznej, jaką on niesie. Mój brat Stefan wracał do kraju w przeświadczeniu, że trzeba włączyć się do odbudowy kraju bez względu na to, jaki panuje ustrój. Miał jedynie wątpliwości, czy głoszone poglądy o partiach komunistycznych polegają na prawdzie. Włączając się do życia wstąpił do Polskiego

Stronnictwa Ludowego, w którym nasz ojciec w tym czasie był prezesem komitetu powiatowego w Busku Zdroju. Po powstaniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego ojca usunięto z tej partii. Brat natomiast ciągle awansował, w efekcie czego stanął na czele Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Koszalinie.

Uroczystość 100 rocznicy powstania szkoły zbiegła się z obchodami 97 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. (...) Na uroczystość zostałem oficjalnie zaproszony w dniu 11 listopada 2015 roku przez: Dyrektora szkoły, Radę Pedagogiczną, Radę Rodziców oraz Samorząd Uczniowski. (...) W tym czasie, jak długą listę nazwisk odczytywała Dyrektorka, ja wspominałem czas, kiedy opuściłem rodzinny dom. Pracę w ZMP w Krapkowicach, jaką załatwił mi mój brat Stefan porzuciłem, ponieważ uznałem, że żadnego zawodu w tej pracy nie zdobędę. Zatrudniłem się w Kierownictwie Grupy Robót- Opolskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, jako pracownik transportowy. Po półrocznej pracy skierowany zostałem na kurs inspektorów pracy do Wrocławia. Pech chciał, że dostałem wezwanie na poborową Komisję Wojskową i tam wręczono mi kartę wcielenia do wojska. Po odbyciu służby wojskowej wróciłem do pracy do Opola. Tam rozpocząłem naukę w Technikum Budowlanym. Przed jego ukończeniem zdałem egzamin państwowy na Inspektora Pracy. (...) Przyjechali do mnie do Opola syn mojego brata Fredzio i syn siostry Krzysztof Rusek. Obaj zamieszkali u mnie i rozpoczęli naukę. Fredzio w zasadniczej szkole zawodowej o profilu budowlanym, natomiast Krzysztof w technikum ekonomicznym. Wkrótce jednak obaj ukończyli technikum i przenieśli się do siebie. Po latach Fredzio zmarł, potem jego żona, pozostał syn, będący studentem reżyserii w Krakowie. Wraz z moją żoną ufundowaliśmy mu stypendium, które otrzymywał do ukończenia studiów. Krzysztof wyjechał z rodziną do Niemiec. Nabył zakład, który produkował części dla przemysłu piwowarskiego. Kiedy zmarł, zakład przejął jego syn.

Ja skończyłem studia na wydziale prawa Uniwersytetu we Wrocławiu i rozpocząłem aplikację radcy prawnego. Pracowałem jako dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Głubczycach. Potem przenieśliśmy się do Ostrowca.

Kiedy młodzież szkolna rozpoczęła przedstawienie historyczne, w mojej pamięci przewijać się zaczęły sceny z historii wprawdzie już odległej, ale jeszcze zachowanej w pamięci wielu żyjących. Żałuję, że często pamięć o tamtych czasach przechodzi w zapo-



Nad rzeką Wschodnią.

mnienie. Kiedy więc powróciłem na Ziemię Świętokrzyską wraz z żoną jeździliśmy zbierając wiedzę o tym, co działo się na tej ziemi od najdawniejszych czasów. Powstała z tego książka. Rozprowadziliśmy ją po szkołach i publicznych bibliotekach. W sumie o Ziemi Świętokrzyskiej napisałem:

- „Ziemia Świętokrzyska”- 2006r.
- „Miejsca szczególne na Ziemi Świętokrzyskiej”- 2007r.
- „O czym powinny wiedzieć moje wnuki”- 2007r
- „Opowiadania znad Czarnej i Wschodniej”- 2008r.
- „Bałtów i Krzemionki”- 2009r.
- „Śladami starożytnej historii Ziemi Świętokrzyskiej”- 2011r.
- „Człowiek i krzemień”- 2012r.
- Tomik wierszy- 2014r.
- Tomik wierszy- 2015r.

Zanim zacząłem pisać książki o Ziemi Świętokrzyskiej napisałem kilka pozycji o prawie stosowanym w budownictwie. Mam jeszcze napisane, ale nie wydane książki: o Ziemi Staszowskiej „Co myślą Scyzoryki o swych sąsiadach zza wschodniej i zachodniej granicy” oraz „Zrywane więzi”. Wszystkie wydane pozycje znajdują się w szkolnej bibliotece w Nizinach.

Kiedy pytałem uczniów gimnazjum i liceum w wielu miejscowościach, czy znają starożytną historię Ziemi Świętokrzyskiej zawsze spotykałem się ze zdziwieniem. Opisuję w swoich książkach fakt istnienia już w starożytności kopalni krzemienia pasiastego koło Ostrowca zwane Krzemionkami Opatowskimi. Odnotowany został rozwój hutnictwa dymarskiego i ceramiki. A przecież na Ziemi Świętokrzyskiej powstała kultura Złocka koło Sandomierza czy kultura Mierzanowiecka koło Opatowa. Moja książka „Śladami starożytnej historii Ziemi Świętokrzyskiej” jest zbiorem wszystkich dostępnych mi dowodów archeologicznych i opracowań na ten temat.

(...)Po zakończeniu oficjalnej części przez Panią Dyrektorkę zabrął głos były dyrektor szkoły w Nizinach Pan Jan Jakubik. Wspomniał, że brak jest dostatecznej informacji o funkcjonowaniu szkoły krótko po działaniach września 1939 roku i po nasileniu działań w latach 1944-45. W rozmowie z Panem Jakubikiem i dwoma emerytowanymi nauczycielami oraz dyrektorką szkoły obiecaliśmy sobie, że stworzymy zespół, który opracuje historię szkoły i całej miejscowości. Przybliży się tym lokalnej społeczności te osoby, które uczęszczały do miejscowej szkoły i swoim życiem wpisały się w historię tej miejscowości.

Marian Majczak

BUDŻET GMINY TUCZĘPY NA 2016 ROK

28 grudnia 2015 roku Rada Gminy Tuczępy uchwaliła budżet gminy na 2016 rok oraz przyjęła Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2016 – 2024.

Na 2016 rok przyjęto prognozowany poziom dochodów budżetowych w kwocie 14.352.078,55 zł w tym: dochody bieżące 13.206.250,70 zł oraz dochody majątkowe 1.145.827,85 zł.

Ustalono wydatki budżetu gminy na 2016 rok w wysokości 14.052.078,55 zł w tym: wydatki bieżące 11.890.534,25 zł oraz majątkowe 2.161.544,30 zł. Wydatki na programy i projekty realizowane ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej oraz innych źródeł zagranicznych, niepodlegających zwrotowi w roku budżetowym 2016 zaplanowano w kwocie 714.992,15 zł. Założono nadwyżkę budżetu w wysokości 300.000,00 zł z przeznaczeniem na wykup papierów wartościowych.

W 2016 rok zaplanowano do realizacji zadania inwestycyjne:

- sanitacja Gminy Tuczępy – Etap III,
- instalacja systemów energii odnawialnej na budynkach użytecz-

ności publicznej oraz domach prywatnych w gminach powiatu buskiego i pińczowskiego,

- przebudowa dróg gminnych,
- modernizacja wodociągu na terenie gminy Tuczępy,
- modernizacja budynku OSP Tuczępy,
- zakup samochodu strażackiego do OSP Januszkowice,
- budowa instalacji do odwadniania osadu przy oczyszczalni ścieków w Tuczępach.

W ramach zadań inwestycyjnych przewidziano również udzielenie pomocy finansowej dla powiatu buskiego na zadanie pn. „Przebudowa dróg powiatowych usprawniających komunikację pomiędzy drogami krajowymi i wojewódzkimi na terenie powiatu buskiego”.

Rada Gminy w Tuczępach uchwaliła przyjęcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Tuczępy na lata 2016 – 2024. Zaplanowano w niej dochody i wydatki budżetowe gminy oraz realizację zadań inwestycyjnych w kolejnych latach.

SKARBNIK GMINY
Anna Moskwa

ZMIANY W PODATKACH W 2016 ROKU

Rok 2016 przyniósł znaczące zmiany w podatkach i opłatach lokalnych. Wprowadziła je uchwalona 25 czerwca 2015 roku nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015, poz. 1045). Poniżej znajdują Państwo informacje o tym, co się zmieniło.

• **Nie będą wydawane decyzje podatkowe, a tym samym nie będzie pobierany podatek, jeżeli łączne naliczenie podatkowe za cały rok nie przekroczy kwoty 7,00 zł.**

• W przypadku, **gdy kwota naliczonego podatku nie przekroczy 100,00 zł łącznie za cały rok, podatek należy zapłacić jednorazowo w terminie płatności pierwszej raty** czyli do 15 marca

• Zniesiono preferencyjną stawkę podatku leśnego dla lasów ochronnych.

Od 1 stycznia 2016 roku ulegną zmianie także przeliczniki niektórych użytków rolnych. Zmiana ta będzie miała wpływ na ilość hektarów przeliczeniowych, co będzie skutkowało zwiększeniem dochodu z gospodarstwa. **Zmiana przeliczników gruntów może również skutkować uzyskaniem lub utratą statusu rolnika.** W odniesieniu do gruntów rolnych zabudowanych III i IV klasy podatek rolny ulegnie zwiększeniu. Zwolnieniu nadal będą podlegały grunty klasy V i VI.

Ustawodawca zmienił przeliczniki dla następujących użytków:

- Grunty rolne zabudowane – 1 ha fizyczny = 1 ha przeliczeniowy,
- Rowy – 1 ha fizyczny = 0,2 ha przeliczeniowego,
- Grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych – 1 ha fizyczny = 0,2 ha przeliczeniowego,
- Grunty pod stawami niezarybionymi – 1 ha fizyczny = 0,2 ha przeliczeniowego,
- Grunty, dla których nie można ustalić przelicznika – 1 ha fizyczny = 1 ha przeliczeniowy.

Stawki podatków na 2016 rok:

1. Podatek rolny:

od 1 ha przeliczeniowego gruntów gospodarstw rolnych wynosi –równowartość pieniężną 2,5 q żyta –**100,00 zł**,

podatek rolny od 1 ha gruntów niestanowiących gospodarstwa wynosi - równowartość pieniężną 5 q żyta –**200,00 zł**.

2. Podatek leśny:

stawka podatku leśnego na 2016 rok: według średniej ceny sprzedaży drewna ogłoszonej w komunikacie Prezesa GUS z dnia 20 października 2015 r. (M.P. poz. 1028). - **42,1894 zł** za 1 ha fizyczny

3. **Podatek od nieruchomości:**

• **od gruntów:**

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,86 zł** od 1m² powierzchni,
- b) pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych – **4,40 zł** od 1ha powierzchni,
- c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,45 zł** od 1m² powierzchni. - w tym sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynków jako tereny mieszkaniowe oznaczone symbolem B których powierzchnia nie przekracza 1 ha **0,04** od 1 m² powierzchni
- d) od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, o którym mowa w ustawie z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji i położonych na terenach, dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową albo zabudowę o przeznaczeniu mieszanym obejmującym wyłącznie te rodzaje zabudowy, jeżeli od dnia wejścia w życie tego planu w odniesieniu do tych gruntów upłynął okres 4 lat, a w tym czasie nie zakończono budowy zgodnie z przepisami prawa budowlanego - **3,00 zł** od 1 m² powierzchni

• **od budynków lub ich części:**

- a) mieszkalnych - **0,70 zł** od 1m² powierzchni użytkowej,
- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – **22,42 zł** od 1m² powierzchni użytkowej,
- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **10,42 zł** od 1m² powierzchni użytkowej,

- d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń **4,53** zł od 1m2 powierzchni użytkowej,
- e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **7,51** zł od 1m2 powierzchni użytkowej,
- **od budowl:**
- a) 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1, pkt 3 i ust.

DLA PRZYPOMNIENIA:

Okoliczności powodujące konieczność złożenia deklaracji / informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego to:

1. kupno, sprzedaż, zamiana, darowizna nieruchomości,
2. postanowienie o nabyciu spadku nieruchomości,
3. zmiana klasyfikacji gruntów,
4. umowa dzierżawy gruntów, umowa najmu,
5. wybudowanie nowego budynku w ramach pozwolenia na budowę lub zgłoszenia – należy zgłosić, gdy budowa została zakończona albo rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed ich ostatecznym wykończeniem,
6. budowa budynków gospodarczych, garaży z płyt betonowych, rozbudowa budynków, zmiana sposobu użytkowania,
7. rozpoczęcie i zajęcie nieruchomości na działalność gospodarczą, zmiana powierzchni budynków, gruntów, wartości budowl, zakończenie działalności gospodarczej.

Powierzchnia użytkowa budynku

Za powierzchnię użytkową budynku lub jego części uważa się powierzchnię mierzoną po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kondygnacjach, z wyjątkiem powierzchni klatek schodowych oraz szybów dźwigowych; za kondygnację uważa się również

3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych .

Stawki podatku od środków transportowych pozostały w takiej samej wysokości jak w 2015 roku.

Zwolnienia w podatku od nieruchomości również dotyczą tych samych przedmiotów co w roku ubiegłym.

W związku ze zmianą przepisów, od 1 stycznia 2016 roku obowiązują również nowe druki deklaracji i informacji podatkowych. Wzory tych druków dostępne są na stronie internetowej <http://www.tuczepy.bip.net.pl/>

garaże podziemne, piwnice, sutereny i poddasza użytkowe. Powierzchnię pomieszczeń lub ich części oraz części kondygnacji o wysokości w świetle:

1. powyżej 2,20 m zalicza się do opodatkowania w 100 %,
2. od 1,40 m do 2,20 m zalicza się do powierzchni użytkowej budynku w 50 %,
3. poniżej 1,40 m powierzchnie te pomijają się.

Informujemy również, iż **podstawę wymiaru podatku stanowią dane zawarte w ewidencji gruntów w Starostwie Powiatowym**. Rodzaj i wysokość podatku pobieranego od gruntu zależy od rodzaju gruntu. Grunty rolne podlegają podatkowi rolnemu, lasy – podatkowi leśnemu, a pozostałe grunty – podatkowi od nieruchomości. Rodzaj gruntu wpisany jest do ewidencji gruntów i budynków, prowadzonej przez starostę. Wymiar podatków opiera się wyłącznie na tej ewidencji.

Zachęcamy do przeanalizowania przez Państwa zgłoszonych do opodatkowania nieruchomości (powierzchni użytkowej budynków oraz powierzchni gruntów). W przypadku stwierdzenia niezgodności zgłoszonych do opodatkowania powierzchni ze stanem faktycznym nieruchomości konieczne jest złożenie przez osoby fizyczne IN-1 informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego bądź przez osoby prawne DN-1 deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości podatkowej.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Tuczępach



W związku z podpisaniem przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. (Dz. U. z 2016r., poz. 195) o pomocy państwa w wychowaniu dzieci (500+) informujemy, że wnioski dotyczące ustalenia prawa do świadczenia wychowawczego będą wydawane i przyjmowane w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Tuczępach

Wnioski do wypełnienia można pobierać w Ośrodku od 21.03.2016r.

Przyjmowanie Wniosków od 1 kwietnia 2016r.

w godzinach:

poniedziałek – czwartek 7.00 – 15.00

piątek 7.30 – 15.30

Program Rodzina 500 + to 500 zł miesięcznie na drugie i kolejne dziecko, bez dodatkowych warunków. Rodziny o niskich dochodach otrzymają wsparcie na pierwsze lub jedyne dziecko przy spełnieniu kryterium 800 zł netto lub 1200 zł w przypadku wychowywania w rodzinie dziecka niepełnosprawnego.

Jak załatwić formalności?

Wniosek o to świadczenie będzie trzeba składać raz do roku. Będzie można to zrobić osobiście w GOPS w Tuczępach . Osoby ubiegające się o wsparcie na pierwsze dziecko, będą dokumentowały sytuację dochodową dołączając do wniosku odpowiednie oświadczenie o dochodach. Gdy rodzina będzie ubiegać się o świadczenie wyłącznie na drugie i kolejne dzieci nie będzie konieczności dokumentowania sytuacji dochodowej.

ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH

W roku 2016 zmieniła się firma odbierająca odpady komunalne od mieszkańców Gminy Tuczępy.

Podmiotem odbierającym jest obecnie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka Gminna z o.o. w Staszowie przy ul. Wojska Polskiego 3. Ceny za wywóz śmieci

pozostają niezmiennione i wynoszą odpowiednio dla segregowanych i niesegregowanych:

Gosp. domowe 1 - osobowe - 3,00zł – 7,00zł

2-3 - osobowe – 8,00zł – 21,00zł

4-5 - osobowe – 13,50zł – 35,00zł

powyżej 5 osób – 15,00zł – 42,00 zł.

Płatność można regulować u Sołtysa przy podatku lub w Banku.

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych dla wszystkich miejscowości:

Miesiąc	Segregowane dzień	Niesegregowane dzień	Wielkogabarytowe dzień
KWIECIEŃ	28	29	
MAJ	27	30	
CZERWIEC	23	24	
LIPIEC	28	29	
SIERPIEŃ	25	26	
WRZESIEŃ	29	30	19
PAŹDZIERNIK	27	28	
LISTOPAD	24	25	
GRUDZIEŃ	29	30	

Istnieje również możliwość dostarczenia odpadów inne niż komunalne (gruz, zużyte opony, odpady wielkogabarytowe oraz odpady segregowane) do Punktu Odbioru Odpadów Komunalnych w Tuczępach 63 (dawna baza GS), po uprzednim uzgodnieniu z Urzędem Gminy. Zbędne i przeterminowane leki można oddać w Aptece w Tuczępach.

PORZĄDKOWANIE PARKU PODWORSKIEGO W NIECIEŚLAWICACH

Trwają prace porządkowe w Parku Podworskim w Nieciesławicach. W tej chwili usuwane są krzaki i zarośla między starymi drzewami. Docelowo cały teren będzie uprzątnięty, ogrodzony, powstaną też alejki, a przy nich staną ławeczki.

Park założony został w XVIII wieku. Kiedyś otaczał drewniany dwór Kołłątajów. Po wojnie budynek popadł w ruinę i został rozebrany. W jego miejscu stoi teraz Wiejski Domu Kultury, a wokół rozciąga się około dwuhektarowy park. Park wpisany jest do rejestru zabytków, więc większe prace mogą być prowadzone tylko za zgodą konserwatora zabytków. Na razie cały park będzie oczyszczony z samosiejek i zarośli. Prawdopodobnie powstanie też alejka od głównej alei w kierunku placu zabaw. Stanie też kilka ławeczek.

„Powoli Park odzyskiwał będzie właściwą formę i urok, utracony przez upływ czasu i postępujące zniszczenia” - zapewnia Wójt Gminy Marek Kaczmarek.

Warto, by tak było, bo to nie tylko wizytówka wsi Nieciesławice, ale całej gminy Tuczępy.



REMONTY MOSTÓW W CHAŁUPKACH I BRZÓZÓWCE

W bieżącym roku planowane jest wykonanie remontów dwóch mostów na terenie naszej gminy: w Chałupkach i Brzozówce. Decyzją Rady Powiatu Buskiego, której Sesja odbyła się w dniu 29 stycznia 2016 roku w Chałupkach zostanie wykonane zadanie inwestycyjne pn. „Przebudowa mostu wraz z dojazdami w m. Chałupki na rzece Wschodniej w ciągu drogi powiatowej Nr 0860T Kargów - Tuczępy - Dobrów - Grzybów”. Ponad 700 tys. na budowę mostu pochodzi z Ministerstwa Infrastruktury i Budow-

nictwa, 300 tysięcy z budżetu powiatu buskiego oraz 90 tysięcy zł dołoży Gminy Tuczępy.

Podobna inwestycja wykonana będzie na moście w Brzozówce. Powstanie nowa nawierzchnia na poszerzonym nieco moście, nowe barierki, dojazdy z obu stron, wyprofilowanie koryta rzeki Wschodniej i umocnienie brzegów. Inwestycję realizuje Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach.

REMONTY DRÓG

Wraz z remontem mostu w Brzozówce wykonany zostanie remont drogi wojewódzkiej od tegoż mostu przez Kargów, aż do mostu w Jastrzębcu, gm. Stopnica. Inwestycję realizuje Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach.

Remontowana będzie także droga od Podlesia na długości 775m, od miejsca zakończenia poprzedniego remontu do skrzyżowania w Tuczępach. W planach jest także wykonanie nowej nawierzchni drogi w Jarosławicach na długości 1300m, od drogi wojewódzkiej (od Gajówki) do skrzyżowania z drogą do Gimnazjum. Remont wykonany zostanie także w Nieciesławicach na odcinku 685m, od strony Tuczęp- od zakrętu przed górką do przystanku.

BUDOWA OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W NIZINACH

24 marca b.r. został ogłoszony przetarg na opracowanie programu funkcjonalno – użytkowego budowy oczyszczalni ścieków w Nizinach oraz kanalizacji sanitarnej w Nizinach i Januszkowicach. Oznacza to, że kolejne wsie zostaną w niedalekiej przyszłości skanalizowane. Formalności związane z opracowaniem programu potrwają prawdopodobnie aż do końca roku.

STRATEGIA ROZWOJU GMINY TUCZĘPY

Dobiegły końca prace nad nową Strategią Rozwoju Gminy Tuczępy na lata 2016-2020. Nowa Strategia zastąpi dokument obowiązujący przez lata 2008-2015. Strategia Rozwoju Gminy Tuczępy powstała z inicjatywy władz lokalnych, dostrzegających potrzebę kompleksowego rozwoju Gminy.



Konsultacje w Tuczępach z udziałem m.in. Wójta Gminy, radnych, sołtysa i pracowników Urzędu Gminy.

Strategia Rozwoju Gminy Tuczępy jest dokumentem określającym główne kierunki rozwoju gminy stworzonym po to, aby sprawnie i efektywnie zarządzać gminą według wieloletniego planu działania. Opisuje kierunki procesu przemian przestrzennych, infrastrukturalnych, gospodarczych, społecznych i środowiskowych na terenie Gminy Tuczępy przyczyniające się do poprawy jakości życia mieszkańców, stanu środowiska naturalnego i kulturowego, przywrócenia ładu przestrzennego oraz do ożywienia gospodarczego (rozwoju rolnictwa, przedsiębiorczości i inwestowania na terenie Gminy Tuczępy), a także odbudowy i rozwoju więzi społecznych. Przedstawione w niej zadania często stanowią kontynuację przedsięwzięć już rozpoczętych, jednak wiele z nich stanowi nowe propozycje wynikające z oczekiwań mieszkańców, potrzeb rozwojowych gminy oraz uwarunkowań zewnętrznych. Strategia jest podstawowym dokumentem długofalowej polityki lokalnej, a jej przyjęcie jest niezbędne dla tworzenia współpracy samorządu z mieszkańcami i organizacjami oraz przy ubieganiu się o środki zewnętrz-



Mieszkańcy Nizin wspierani przez swoich radnych.

ne (krajowe, Unii Europejskiej i inne). Ponadto dokument odnosi się do spójności i zgodności celów z obowiązującymi zewnętrznymi i wewnętrznymi pracownikami i strategicznymi na szczeblu gminnym, regionalnym i krajowym.



Liczna grupa mieszkańców Wierzbicy.

W trakcie opracowywania dokumentu przeprowadzone zostały konsultacje społeczne, mające na celu dokładne zbadanie potrzeb i oczekiwań społeczności lokalnej. Zorganizowano warsztaty we wszystkich sołectwach, z przedstawicielami różnych grup społecznych, instytucji i organizacji oraz badania ankietowe. Mieszkańcy mieli możliwość aktywnego udziału w kreowaniu kluczowych dla Gminy kierunków rozwoju, oceny dotychczasowej sytuacji gminy oraz przedstawienia swoich propozycji projektów do realizacji. Wyniki konsultacji pozwoliły ocenić potencjał rozwojowy gminy, aktualną sytuację społeczno-gospodarczą, mocne i słabe strony, szanse oraz zagrożenia związane z jej rozwojem.

Dokument wskazuje cztery cele strategiczne:

1. Przestrzeń i infrastruktura - funkcjonalna, dostępna oraz estetyczna przestrzeń publiczna z nowoczesną i zmodernizowaną infrastrukturą.
2. Środowisko - Czyste, zadbane i zasobne środowisko naturalne.
3. Społeczeństwo - Zintegrowani, aktywni i wykształceni mieszkańcy.
4. Gospodarka - Nowoczesna, innowacyjna i konkurencyjna gospodarka.

W tych obszarach właśnie wyznaczone zostały cele i kierunki działań oraz przykładowe, planowane projekty do realizacji.

Strategia została przyjęta Uchwałą Rady Gminy Tuczępy na XVII Sesji Rady Gminy Tuczępy w dniu 9.03.2016r.

Anna Stępień



Radość i smutek to nieodłączne uczucia, które towarzyszą człowiekowi. Dzięki chwilom radości mamy siłę, aby przetrwać chwile smutku, dzięki chwilom smutku potrafimy docenić chwile radości. Każda sprawa w życiu człowieka ma swój czas.

Niedziela Palmowa w tradycji chrześcijańskiej to pamiątka triumfalnego wejścia Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. To Niedziela Męki Pańskiej, nazywana też „Kwiatną” lub „Wierzbną”. Pierwsze znane zapiski o tym święcie pochodzą z dziennika pątniczki Egerii, z lat osiemdziesiątych IV wieku. Najwcześniej obchodzona była w Jerozolimie, a stąd rozprzestrzeniała się na kraje chrześcijańskiego wschodu. W Polsce obchodzona jest od średniowiecza. W tą niedzielę wierni przynoszą palemki, symbolizujące odradzające się życie. Niedziela Palmowa początkuje Wielki Tydzień, który jest okresem duchowego przygotowania do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego i przeżywaniem męki Jezusa. Od 1986 roku Papież Jan Paweł II ustanowił ten dzień Światowym Dniem Młodzieży. Od kilku lat w naszej parafii odradza się zwyczaj przygotowywania palm przez Koła Gospodyń Wiejskich. W tym roku przepiękne palmy przygotowały: KGW z Tuczęp i KGW z Wierzbicy. Ich udział w strojach regionalnych podkreślił wyjątkowy charakter procesji Niedzieli Palmowej.

Każdy z nas przeżywa ten okres na swój własny sposób. Każdy z nas w głębi własnego serca rozmawia z Panem Bogiem. Zbawienie idzie przez świat i towarzyszy każdemu z nas...

Parafianka

Wielkopostny koncert wzruszeń w Tuczępach

Po raz trzeci Kościół Parafialny św. Jana Chrzciciela w Tuczępach stał się salą koncertową. „Zbawienie przyszło przez krzyż”- taki tytuł miał słowno-muzyczny obraz, którym Centrum Kultury w Tuczępach, w przededniu Wielkiego Tygodnia zabrało mieszkańców gminy w kolejną, niezwykłą muzyczną podróż - tym razem tropem tajemnicy Męki Pańskiej. „Już tylko kilka dni dzieli nas od Wielkanocy. Wielkanoc jest najstarszym, największym i centralnym świętem chrześcijańskim. Gdyby bowiem Chrystus nie zmartwychwstał, nie obchodzilibyśmy żadnych innych świąt, którymi cieszymy się w ciągu całego roku. Nie byłoby jednak Zmartwychwstania, gdyby nie Męka i Śmierć Chrystusa. Te wydarzenia chcemy dzisiaj przybliżyć”- powiedziała na wstępie Anna Stępień- kierownik Centrum Kultury.



Przejmujące widowisko zgromadziło ogromną publiczność, która wypełniła cały kościół w Tuczępach: Wójt Gminy Marek Kaczmarek, radni, sołtysi, księża, pracownicy szkół, instytucji, członkowie stowarzyszeń, mieszkańcy z całej gminy. Odpowiedni nastrój wprowadziły zgaszone światła, z jednym tylko mocnym akcentem- stojącym na ołtarzu wielkim krzyżem, przewiązany fioletowym kirem i wiszącą na nim cierniową koroną. Powoli z ciemności wyłaniał się artyści: lektorzy, soliści i muzycy- dorośli i młodzież. Czytane przez lektorów teksty i oprawa muzyczna: w tle Chopin, Lorenc, Albinoni, Debney oraz przepiękne, przejmujące interpretacje pieśni wielkopostnych wykonywanych przez solistów przy akompaniamencie pianina i gitar pozwoliły zgromadzonym przenieść się w atmosferę tych wielkich wydarzeń z wieczernika, ogrodu oliwnego, męki i śmierci Jezusa. Widowisko było emocjonalnym przeżyciem dla wszystkich, którzy brali w nim udział, zarówno dla występujących jak i dla widzów, zakończonym owacją na stojąco.

„To było przepiękne i wzruszające przeżycie” – powiedziała starsza pani ocierając łzy wzruszenia. Wzruszenia nie krył też ks. Piotr Nowakowski, proboszcz parafii- „Dziękuję Wam za to piękne przedstawienie- zwrócił się do organizatorów i artystów- za to, że razem- w taki szczególnie sposób, możemy przeżywać cierpienie Jezusa. Krzyż jest wielką tajemnicą. Każdy z nas ma swój krzyż. Ale musimy pamiętać, że nie niesiemy go sami, ale niesiemy go z Chrystusem”.

„Dzięki tej szczególnej scenie, jaką stała się nasza świątynia, ten koncert zyskał wyjątkową oprawę”- za wyjątkową gościnność i wsparcie w organizacji dziękował ks. Proboszczowi Wójt Gminy Marek Kaczmarek.

„Wierzmy, że udział w tym wydarzeniu pozwoli nam wszystkim lepiej przygotować się wewnętrznie do świąt wielkopostnych i zrozumieć, co niesie ze sobą krzyż. Obok tego mamy również nadzieję, że dostarczyliśmy Państwu miłych artystycznych wrażeń i wzruszeń. Dziękuję Wam wszystkim, którzy tu jesteście i tworzącie taki piękny klimat dla naszych występów”- powiedziała na zakończenie Anna Stępień.

Składam serdeczne podziękowania:

Występującym artystom: **Arturowi Kańskiemu, Bożenie Tałaj, Marcinowi Opozda, Klaudii Skiba, Sebastianowi Tutakowi, Ani Żal, Julii Krawczyk, Amelii Mazur, Magdzie Tutak, Patrycji Banasik, Wojciechowi Kuładze i Patrykowi Malecie**- za Waszą ciężką pracę, poświęcony czas, solidność i piękny występ. **Tomaszowi Mazurowi**- pomysłodawcy, organizatorowi, muzykowi- za trzeci już koncert wzruszeń i wspaniałe jego przygotowanie.

Ks. Kanonikowi Piotrowi Nowakowskiemu- za zaproszenie nas do kościoła, za wsparcie, pomoc i doskonałą współpracę.

Wójtowi Markowi Kaczmarkowi i Radzie Gminy Tuczępy- za wspieranie naszych działań.

Naszemu przyjacielom- Zofii Kańskiej- za obraz, **Katarzynie Sowińskiej**- za światło, **Małgorzacie Kolankowskiej**- za zdjęcie i **Grzegorzowi Mazurowi**- za dźwięk.

Anna Stępień

„Kiedy się wydaje, że wszystko się skończyło, wtedy dopiero wszystko się zaczyna. W którymś momencie życia, my również znajdziemy się w cieniu Krzyża. Może będzie to niepowodzenie, choroba, zdrada, odejście kogoś bliskiego...

W uszach będą brzmieć wtedy słowa: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech zaprze się samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje...”

WALNE ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO – WYBORCZE OSP

Początek roku to gorący czas dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Wtedy to strażacy podsumowują swoją działalność za poprzedni rok i planują bieżący. Rok 2016 to kampania sprawozdawczo-wyborcza i wybór nowych władz do OSP. Co pięć lat strażacy z OSP wybierają nowy zarząd, komisję rewizyjną oraz delegatów na zjazd oddziału gminnego i swoich w nim przedstawicieli. We wszystkich jednostkach w gminie przeprowadzono walne zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Zebrania odbywały się w obecności Wójta Gminy- Marka Kaczmarka, Stanisławy Stolarskiej- Sekretarza Gminy, Jacka Wilka- Przewodniczącego Rady Gminy, Janusza Łosina- Komendanta Gminnego OSP, przedstawicieli Rady Gminy i Komendy Powiatowej PSP w Busku Zdroju.

Jarosławice – 16 stycznia

Jednostka w Jarosławicach liczy obecnie 30 członków- w tym 29 czynnych i 1 wspierający. To jedna z niewielu jednostek, które w swoich szeregach mają kobiety. Tutaj jest ich cztery. Strażakom udało się w roku ubiegłym wybudować garaż dla jednego z dwóch samochodów, jakie posiadają. Garaż powstał dzięki finansowemu wkładowi strażaków, Gminy Tuczępy i sponsorów. Na ten rok planują dalsze prace przy remizie: docieplenie stropu i odnowienie pomieszczeń kuchennych. To będzie już zadanie dla nowego Zarządu, który obecnie tworzą: **Prezes- Mieczysław Pawłowski, Wiceprezes- Naczelnik- Michał Ziętarski, Wiceprezes- Rafał Śliski, Zastępca Naczelnika- Sławomir Obara, Sekretarz- Tomasz Grosicki, Skarbnik- Aneta Czaplą, Gospo-**

Tuczepy – 29 stycznia

Poprzedni 2015 rok stał się pamiętnym dla OSP w Tuczepach. Kilka miesięcy temu jednostka weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo- Gaśniczego. Stąd m.in. szczególna aktywność strażaków- w ubiegłym roku aż 55 razy uczestniczyli w akcjach ratowniczych, w tym 35- w gaszeniu pożarów i 20- w likwidacji miejscowych zagrożeń. Wyróżniający się podczas akcji Adrian Molasy został nagrodzony statuetką „Najlepszy Strażak 2015”. W ciągu tego pamiętnego roku jednostka utraciła przywództwo- z funkcji Prezesa zrezygnował dh Henryk Lisowski, dlatego to Walne Zebranie było takie ważne dla tuczepskiej jednostki. **Nowym Prezesem został Jacek Bławat, ponadto do Zarządu weszli: Zbigniew Haczyk- Wiceprezes- Naczelnik, Karol Żal- zastępca Naczelnika, Paweł Opałka- Sekretarz, Robert Boroń- Skarbnik, Ewa Kuźnia- Gospodarz.** Nowy Zarząd czeka w tym roku wiele pracy, zaplanowane są bowiem duże przedsięwzięcia remontowe Domu Strażaka. Wójt i Rada Gminy Tuczepy sfinansują wymianę pokrycia dachowego i dokończenie elewacji budynku.



To oni będą teraz kierować tuczepską jednostką OSP.



Wyróżniony Najlepszy Strażak Adrian Molasy otrzymał statuetkę i gratulacje od nowego prezesa Jacka Bławata i Komendanta Powiatowego PSP Kazimierza Ścibilo.

Wierzbica - 6 lutego

Jednostka w Wierzbicy stworzyła wokół siebie krąg oddanych sobie i służbie ludzi. Świadczą o tym obecni na Walnym Zebraniu goście i przyjaciele, a wśród nich mieszkańcy Wierzbicy, Panie z Koła Gospodyń Wiejskich, przedstawiciele władz gminnych. Do nich zawsze chce się przyjeżdżać, bo przyjazną atmosferę (i wspaniałe zapachy z kuchni) czuć od momentu przestąpienia progu remizy. Zawsze też można na nich liczyć, bo poza strażacką służbą chętnie pomagają przy organizacji imprez i uroczystości gminnych. Wśród strażaków przeważają młodzi i chętni do działania, ale nie brak też seniorów, gotowych służyć doświadczeniem i dobrą radą. Wielu spośród nich za ofiarą służbę otrzymało tego dnia odznaczenia. Ustępujący Zarząd został dobrze oceniony przez kolegów strażaków, na stanowisku Prezesa (z powodu zwiększonych obowiązków zawodowych ustępującego) nastąpiła jednak zmiana. **Nowym Prezesem został Mateusz Fitowski** - młody, bystry i ochoczy z kilkuletnim już doświadczeniem strażak. Obok niego do nowego zarządu weszli: **Piotr Pałyga- Wiceprezes - Naczelnik, Mateusz Jamroży- Wiceprezes, Tomasz Wojtyś- Zastępca Naczelnika, Przemysław Grzyb- Sekretarz, Ryszard Żelazko- Skarbnik, Jan Wilk- Gospodarz, Kamil Borycki- Kronikarz i Szymon Jamroży- Członek.**



Nowy zarząd OSP w Wierzbicy w otoczeniu nagrodzonych wyróżniających się strażaków.



To one- członkinie KGW w Wierzbicy wspierają strażaków, przygotowując im wspaniałe przyjęcia. Na zdjęciu ze swoim „muzycznym opiekunem” Tomaszem Mazurem.

Rzędów- 13 lutego

Najmniej liczna, ale bardzo aktywna jednostka OSP w gminie Tuczepy. Jej członków widać na wszystkich organizowanych przez gminę, instytucje i stowarzyszenia imprezach i uroczystościach, Na nich zawsze można liczyć bo wiadomo, że są chętni do działania i pomocy. Dwa lata temu jednostka otrzymała nowy samochód Citroen Jumper. Dziś w planach mają budowę garażu dla niego. Ze strony gminy padły zapewnienia o jego budowie, może jeszcze w tym roku- zapowiedział Jacek Wilk- Przewodniczący Rady Gminy. W skład nowego Zarządu weszli: **Piotr Witek- Prezes, Zbigniew Rafał Haczyk- Wiceprezes- Naczelnik, Patryk Haczyk- Sekretarz, Mariusz Kosmala- Skarbnik i Daniel Sojka- Gospodarz.**



Wyróżniający się strażacy otrzymali odznaczenia.



Zarząd Jednostki OSP w Rzędowie.

Grzymała – 20 lutego

Jednostka OSP będąca od 2007 roku w Krajowym Systemie Ratowniczo- Gaśniczym. Liczy 32 członków, w tym 6 kobiet, które weszły w szeregi w ubiegłym roku. Strażacy dbają o swój rozwój uczestnicząc w kursach szkoleniowych i stale podnosząc swoje kwalifikacje ratownicze. Ważną dla nich sprawą jest także dbałość o strażnicę. W minionym roku wykonali wylewkę w kotłowni i drobne prace estetyczne w świetlicy. Teraz chcą pomocy gminy przy wymianie pokrycia dachowego wraz z ociepleniem, remoncie kuchni i łazienek oraz zakupie drzwi wewnętrznych do pomieszczenia gospodarczego. Planowane jest także uzbrojenie samochodu lekkiego. Być może wszystkie te plany uda się zrealizować, jak zapewnił Wójt Gminy Marek Kaczmarek. Nowy Zarząd będzie więc miał pracowity rok. Po wyborach tworzą go: **Wiesław Żal- Prezes, Leszek Nowak- Wiceprezes- Naczelnik, Ryszard Basa- Sekretarz, Anna Dzwonkowska- Skarbnik i Wojciech Ławniczak- Gospodarz.**

Kargów- 27 lutego

Walne Zebranie w Kargowie zaskoczyło doskonałym zorganizowaniem. Widać, że jednostka postawiła na dobrą współpracę z mieszkańcami. Do strażackiej drużyny, liczącej 36 członków dołączyły niedawno Panie. Dzień 14 lutego 2016 roku zapewne na stałe wpisze się w historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Kargowie. To właśnie tego dnia zostały zaprzysiężone kobiety. Od powstania miejscowej jednostki tj. od 1933 r. aż do tej pory szeregi straży zasilali tylko mężczyźni. Zaprzysiężonych zostało 8 pań : Dagmara Bieniek, Kamila Drozdowska, Sylwia Drozdowska, Karolina Łosin, Izabela Olszewska, Helena Pęczak, Monika Rokita i Katarzyna Zapart. Rotę ślubowania odczytał Prezes OSP w Kargowie Damian Drozdowski. W poczcie sztandarowym dumnie stanęli: Janusz Zarański, Rafał Kania i Kamil Rokita. Zaprzysiężane powtarzały: „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej świadom podejmowanych obowiązków strażaka, uroczysto ślubuję, być ofiarnym i mężnym w ratowaniu zagrożonego życia ludzkiego i wszelkiego mienia, nawet z narażeniem życia. Wykonując powierzone mi zadania ślubuję przestrzegać prawa, dyscypliny służbowej oraz wykonywać polecenia przełożonych. Ślubuję strzec statusu Ochotniczej Straży Pożarnej, a także honoru, godności i dobrego imienia służby oraz przestrzegać zasad etyki zawodowej”. Jak wi-

dać kobiety coraz częściej dołączają do jednostek OSP. Jeszcze nie wyjeżdżają na akcje, ale zajmują się organizacją spotkań, działaniami prewencyjnymi, prowadzeniem dokumentacji, opiekują się młodzieżą i dbają o porządek w remizie.

Wśród obecnych na Walnym Zebraniu była Sołtys wsi- Dagmara Bieniek, poprzedni radny, członek Zarządu Gminnego- Andrzej Marek i obecna Radna- Edyta Tutak. Dobrze to świadczy o działaniach tutejszej Straży. Nie ma bowiem dobrego działania bez współpracy i zgody wszystkich środowisk.

Tutejsza jednostka jest jedyną w gminie, która posiada zespół sportowy. Strażacy grają w drużynie, która z powodzeniem startuje w różnych zawodach i turniejach. W dniu zebrania wrócili właśnie z Turnieju w Piłce Halowej o Puchar Wójta Gminy Tuczępy z II miejscem. Wśród członków jednostki widać wielu młodych, wspieranych przez starszych stażem i doświadczonych strażaków. To przecież na ich wiedzy buduje się nowy kształt jednostki. Dlatego nie dziwi, że najstarszych; Zygmunta Skuzę i Józefa Skuzę uhonorowano medalami. Odznaczeni zostali też wyróżniający się strażacy. Dobrze oceniony został ustępujący zarząd jednostki, dlatego w niezmienionym składzie pozostał na kolejną kadencję. Pracują więc dalej: **Damian Drozdowski- Prezes, Adam Koziół- Wiceprezes- Naczelnik, Michał Łosin- Wiceprezes, Janusz Zarański- Z-ca Naczelnika, Kamil Rokita- Sekretarz, Rafał Kania- Skarbnik, Mariusz Penczak- Gospodarz, Kamila Drozdowska- Kronikarz i Andrzej Marek- Członek.**



Coraz więcej młodych strażaków w Zarządzie OSP Nizinach...



...i coraz więcej wyróżniających się i odznaczonych.

Januskowice - 13 marzec

Nieliczna, ale zdaje się najbardziej nastawiona na rozwój gminna jednostka OSP. Planują w tym roku nie małe inwestycje: zakup samochodu (starego nie opłaci się już naprawiać), wymianę okien i pokrycia dachowego. Na dodatek nowymi zadaniami zajmie się nowy, rekordowo najmłodszy w całej gminie Zarząd. Wiek jego członków nie przekracza 27 lat. „**Czas na zmiany- podsumował swoją prezesurę ustępujący Waclaw Ziemiak- będziemy się przyglądać i wspierać młodych! Jestem spokojny, bo dadzą radę!**” Ci młodzi to: **Marcin Musiał- Prezes, Dawid Kaczmarczyk- Wiceprezes- Naczelnik, Piotr Złotnik- Sekretarz, Mateusz Wójtowicz-Skarbnik i Artur Szelağ- Gospodarz.** Ich młodzieńczy entuzjazm poparty doświadczeniem ustępującego zarządu z pewnością przyniesie nową, dobrą jakość działań miejscowej jednostki.



Przyjęcie pań do strażackiej drużyny zdecydowanie poprawiło liczebność jednostki i... nastroje.



Najstarsi stażem druhowie kargowskiej jednostki OSP odznaczeni przez Wójta Gminy Marka Kaczmarka w asyście Andrzeja Marka.



Nowy, młody Zarząd z pewnością może liczyć na wsparcie ustępujących władz jednostki.



Za lata oddanego kierowania Jednostką OSP w Januskowicach, ustępującemu Prezesowi Waclawowi Ziemiakowi dziękował Wójt Gminy Marek Kaczmarek.

Niziny - 12 marzec

W 2001 roku jako pierwsza gminna jednostka OSP weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dziś liczy 35 członków. Wielu jest starszych stażem, ale młodych wciąż przybywa. Tak też - pół na pół - podzielili się miejscami w Zarządzie. Nowym **Prezesem został Mateusz Dudek**- rekordzista pod względem wieku wśród nowo wybranych prezesów. Ma tylko 22 lata, a już zyskał zaufanie całej strażackiej braci. Z pewnością da radę, bo ma silne wsparcie doświadczonych kolegów. Do zarządu weszli ponadto: **Marcin Opozda- Wiceprezes- Naczelnik, Stefan Pabian- Wiceprezes, Łukasz Wiczorek- Z-ca naczelnika, Adrian Stępień- Sekretarz, Józef Janicki- Skarbnik i Stanisław Opozda- Gospodarz.** W planach na ten rok strażacy mają przede wszystkim doprowadzenie wody do ogrzewanego garażu i wykonanie schodów wraz z podjazdem dla inwalidów do budynku strażnicy. W dyskusji wypłynęły dodatkowo sprawy podwyższenia wynagrodzenia kierowcy i ocieplenia stropu. Odpowiadając na nie Wójt Gminy Marek Kaczmarek zaznaczył, że wynagrodzenie wszystkich kierowców jest raczej symboliczne. Działalność Ochotniczych Straży Pożarnych opiera się przecież na działaniu społecznym, jest strażakiem ten, kto to lubi i ma świadomość, czym jest praca społeczna. Aczkolwiek sprawa wynagrodzenia może być poddana dyskusji na Walnym Zebraniu Zarządu Gminnego OSP. Wójt obiecał także powrót do tematu ocieplenia stropu, jeśli tylko pozwolą na to fundusze gminne.

Wydatki Gminy Tuczępy poniesione na działalność jednostek OSP w 2015 r.

L.p.	Jednostka OSP	Kwota wydatków
1.	Grzymała	27 232,05
2.	Januskowice	6 099,77
3.	Jarosławice	10 808,53
4.	Kargów	6 475,90
5.	Niziny	19 001,17
6.	Rzędów	4 902,81
7.	Tuczępy	17 659,08
8.	Wierzbiца	12 089,63

Łącznie na utrzymanie jednostek OSP (wynagrodzenie kierowcy, zakup paliwa, części do samochodów, naprawy, ubezpieczenia, wyposażenie, ekwiwalent za udział w akcjach) Gmina Tuczępy wydatkowała kwotę **104 268,94 zł.**

To nie był bezpieczny rok dla mieszkańców całego powiatu buskiego. W minionym roku odnotowano 1053 zdarzenia - znacznie więcej niż w 2014 roku (658) i jest to najwyższy wskaźnik od pięciu lat. Znacznie wzrosła liczba pożarów - z 254 do 461 oraz miejscowych zagrożeń - z 389 do 557. Wynika to głównie ze złej pogody. Huraganowe wiatry i nawałnice wyrządziły duże straty materialne, a strażacy mieli dużo pracy przy usuwaniu szkód. W gminie Tuczępy odnotowano 49 pożarów i 25 zagrożeń miejscowych, co nie jest najgorszym „wynikiem” przy 420 w gminie Busko Zdrój, czy 173

w gminie Pacanów.

Po raz ostatni obecny był na spotkaniu z Tuczępskimi strażakami Komendant Powiatowy PSP w Busku Zdroju bryg. mgr inż. Kazimierz Ścibiło. Po 24 latach służby przeszedł na emeryturę. Pożegnał się w Tuczępach, dziękując Wójtowi Gminy Markowi Kaczmarekowi za doskonałą współpracę, strażakom ze wszystkich jednostek za wspólne działania i pomoc oraz życząc dalszego rozwoju i dobrej współpracy z Komendą Powiatową PSP w Busku Zdroju. Obowiązki komendanta powiatowego przejął po nim młodszy brygadier Robert Bujny.

Żegnamy również zmarłego dh Tadeusza Wnuka z Jarosławic- wieloletniego strażaka, do poprzedniego roku- Komendanta Gminnego OSP. Był oddanym propagatorem ochrony przeciwpożarowej, a jego ogromne zaangażowanie w działalność strażacką przyniosło niezmiernie korzyści wszystkim jednostkom gminy Tuczępy. Jego wieloletnia służba doceniona została poprzez nadanie mu odznaczeń państwowych i resortowych. Był dobrym człowiekiem, bardzo wartościowym strażakiem i gospodarzem straży pożarnej. Cześć Jego pamięci.

Anna Stępień

NOWA DZIELNICOWA GMINY TUCZĘPY



Po odejściu dotychczasowego nowym dzielnicowym gminy Tuczępy została sierż. Anna Socha.

Sierż. Anna Socha ma 31 lat, w Policji służy od 4 lat. Od początku służby policjantka związana jest z Komisariatem Policji w Stopnicy. Przed objęciem obowiązków dzielnicowego służyła w ogólnym prewencji.

„Tuczępy postrzegam jako gminę bezpieczną z małą ilością

przestępstw kryminalnych i mam nadzieję, że tak dalej pozostanie”- mówi nowa Dzielnicowa.

Policjantce została powierzona dzielnicowa nr 13 i 14W, która obejmuje gminy Tuczępy oraz Gnojno. Zastąpiła ona na tym stanowisku sierż. sztab. Sebastiana Wiśniewskiego.

Sierż. Anna Socha przyjmuje mieszkańców w każdą środę w godz. 12:30-13:30 w Urzędzie Gminy w Tuczępach. Dodatkowy kontakt: Komisariat Policji w Stopnicy tel. 41-3789246, kom. 735 968 748.

Marcin Opozda

Podpis zdjęcia: Sierż. Anna Socha

KONSULTACJE O BEZPIECZEŃSTWIE

8 lutego 2016 w Urzędzie Gminy Tuczępy odbyło się spotkanie przedstawicieli Komendy Powiatowej Policji w Busku Zdroju z mieszkańcami naszej gminy. Celem spotkania było rozpoznanie zagrożeń, które według lokalnej społeczności powinny zostać zawarte w tworzonej mapie zagrożeń powiatu buskiego i gminy Tuczępy.



Na policyjne konsultacje przybyli licznie mieszkańcy gminy. Wśród nich radni, sołtysi kierownicy jednostek samorządowych.



Aby skutecznie działać, trzeba dobrze rozpoznać zagrożenia- przekonywali prowadzący spotkanie policjanci wspierani przez Wójta Gminy Marka Kaczmarka.

Wzięli w nim udział: Komendant mł. insp. Małgorzata Piórkowska, jej Zastępca nadkom. Grzegorz Majsak oraz policjanci z Komendy w Stopnicy: komendant asp. Kamila Zbertek-Guczał, nowa Dzielnicowa naszej gminy –sierż. Monika Socha oraz inni przedstawiciele Policji. Przedstawiciele Policji zapoznali zebranych z raportem pokazującym liczbę przestępstw i wykroczeń do jakich doszło na terenie gminy Tuczępy w roku ubiegłym. W sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Tuczępach zgromadziło się liczne grono zainteresowanych, wśród których znaleźli się: Wójt Gminy Marek Kaczmarek, Sekretarz Gminy Stanisława Stolarska, radni, sołtysi, strażacy, dyrektorzy szkół, pedagodzy, pełnomocnik do spraw przeciwdziałania alkoholizmowi Pan Jarosław Żak oraz liczni mieszkańcy Gminy Tuczępy.

Przedstawione dane wykazały, że nasza gmina jest miejscem w miarę bezpiecznym, gdyż sporadycznie zdarzają się sytuacje zagrażające bezpieczeństwu mieszkańców. Uczestnicy konsultacji chętnie zabierali głos i wyrażali swoje opinie oraz obawy odnośnie bezpieczeństwa na terenie Gminy Tuczępy. Z dyskusji wynikły zbliżone wnioski do tych z raportu Policji. Mieszkańcy potwierdzili, iż pojawiają się drobne incydenty, które mogą stanowić dla nich niebezpieczeństwo, jednak nie są to często pojawiające się sytuacje. Najwięcej skarżono się na problemy w ruchu drogowym na drogach lokalnych. Najczęściej uwagi i skargi dotyczyły zbyt szybkiej jazdy samochodem oraz motocyklem. Równie istotną kwestią poruszoną w dyskusji było zwrócenie uwagi na potrzebę edukowania młodzieży, aby nie zażywali narkotyków i dopalaczy oraz ostrzeżenie starszych ludzi przed oszustami, którzy odwiedzają ich domy i podszywają się pod inne osoby np. pracowników gazowni, ZUS-u itp.

Wszystkie wnioski mieszkańców poddano wnikliwej analizie. Ze strony przedstawicieli Policji padły zapewnienia, iż będą one wzięte pod uwagę przy tworzeniu mapy zagrożeń.

Katarzyna Pałka

Wyśpiewane miejsce na podium

12.12.2015 roku w Kazimierskim Domu Kultury w przeddzień rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, odbył się XII Przegląd twórczości Jacka Kaczmarskiego. W konkursie piosenki wzięły udział Magdalena Tutak – uczennica kl. II a Gimnazjum w Jarosławicach i Julia Krawczyk absolwentka tegoż gimnazjum. Magda zdobyła III miejsce wykonując piosenkę „Kantyczka na



Pięknie zaprezentowała się również Julka Krawczyk z Wierzbicy.

dwa głosy”. Tym samym uczestniczyła w koncercie laureatów, który odbył się tego samego dnia po południu. Dziewczęta zostały zgłoszone przez Centrum Kultury w Tuczępach. Akompaniowali im – Tomasz Mazur – pianino i Patrycja Banasik – gitara. Obydwie uczestniczki przygotowywał do występu Tomasz Mazur. Udział w tej imprezie to dla dziewcząt wspaniała przygoda, dla Centrum Kultury w Tuczępach bardzo dobra promocja, a dla opiekunów i mieszkańców Gminy Tuczępy prawdziwy powód do dumy. Serdeczne gratulacje dla Magdy i Julki oraz Patrycji, a przede wszystkim ich opiekuna Tomasza Mazura.

Zofia Kańska



Na kazimierskiej scenie- Magdalena Tutak przy akompaniamencie Tomasza Mazura (pianino) i Patrycji Banasik (gitara).

NOWY INSTRUMENT W CENTRUM KULTURY



1- Pierwszym chętnym został i już próbuje- Konrad Basa z Grzymały.

Już nie tylko pianino, gitara i akordeon. Do tego instrumentalnego tercetu dołączyła właśnie perkusja. Piękny instrument przekazali w nieodpłatne użytkowanie Państwo Edyta i Krzysztof Tutakowie z Kargowa. W Centrum Kultury w Tuczępach rozpoczął się nabór uczniów chętnych do gry na tym instrumencie.

Lekcje gry na instrumentach cieszą się wciąż niesłabnącym powodzeniem. W ciągu ubiegłego roku skorzystało z nich ponad 40 młodych mieszkańców gminy Tuczępy. Nasi najlepsi uczniowie pojawiają się na imprezach i uroczystościach gminnych. Jest to dla nich i dla nas wielki powód do dumy.

Padają jednak często zapytania młodzieży o możliwość nauki gry na perkusji. Centrum Kultury nie posiadało niestety tego instrumentu, więc o lekcjach nie mogło być mowy. W ostatnich latach zakupiono inne instrumenty i wiele sprzętu muzycznego. Zakup perkusji, z racji wysokiej ceny wciąż był dyskutowany i... odkładany na później.

Niespodziewanie do Centrum zgłosiła się Pani Edyta Tutak- radna

z Kargowa z informacją, że posiadają z mężem w swoim domu perkusję i chętnie oddadzą ją w użytkowanie dla naszego Centrum.

„U nas stoi bezużyteczna, a u was będzie wykorzystana. Niech służy naszej młodzieży, niech z niej korzystają i się rozwijają.”- powiedziała przy przekazaniu Pani Edyta. Dziś instrument jest już u nas i czeka na pierwszych uczniów. Wielkie nadzieje związane z nowym instrumentem ma Pan Tomasz Mazur- instruktor muzyki- planuje bowiem jeszcze w tym roku utworzyć zespół instrumentalny. Teraz czeka jeszcze na gitarzystę basowego (i gitarę oczywiście...). Niewykluczone więc, że ten plan uda się zrealizować. Kiedy wiemy, że mamy wokół siebie ludzi sprzyjających nam



Do nowego instrumentu, pod okiem Tomasza Mazura przymierza się Anita Gołąb z Czyżowa.

i naszym zamierzeniom.

Tak oto dzięki dobroci i wspaniałości Państwa Edyty i Krzysztofa Tutaków już niebawem kolejni chętni i uzdolnieni młodzi ludzie będą mogli rozwijać swoje muzyczne pasje w Centrum Kultury. Pięknie dziękujemy!

Anna Stępień

WARSZTATY WIELKANOCNE

Jedną z wielkanocnych tradycji w polskich domach jest ozdabianie jajek. Kultuwując tę piękną starą tradycję w świetlicach w Nieciesławicach i Jarosławicach odbyły się Warsztaty Wielkanocne. Trwały one od 10 do 16 marca. Wzięło w nich udział 20 uczestników. Program zajęć obejmował artystyczne zdobienie i malowanie jaj styropianowych. Przyznać trzeba, że własnoręczne dekorowanie jajek to wielka frajda i dobra zabawa zarówno dla dorosłych jak i dla dzieci. Mając do dyspozycji różnorodność materiałów, m.in.: wstążki, cekiny, makaron, kaszę, kleje, farby i pistolety klejowe uczestnicy stworzyli piękne ozdoby, które



Wspólnie tworzenie- rodzice i dzieci- warsztaty w Nieciesławicach odbyły się pod okiem Doroty Szymczak.



Skupieni na pracy- uczestnicy warsztatów w świetlicy w Kargowie. Wykonane ozdoby zachwycają urokiem.
Tu poprowadziła je Kamila Drozdowska.



będą zdobiły ich domy. Podobne warsztaty odbyły się także w świetlicy w Nizinach i Kargowie.

Wspólne zajęcia spędzone w miłej, wesołej i rodzinnej atmosferze pozwoliły na chwilę odprężenia i oderwania się od codziennych obowiązków. Sprawily też, że nasze domy będą pięknie udekorowane na Święta własnoręcznie wykonanymi ozdobami.

Dorota Szymczak

„W poszukiwaniu księżniczki....”

„Jedna za gruba, druga za chuda, jedna zbyt niska, druga zbyt wysoka. Spotkałem również księżniczki smutne, kapryśne lub nadmiernie wesołe...” – tak oto wybredny książę usprawiedliwił się przed rodzicami, iż znowu powrócił w rodzinne strony bez narzeczonej.



Poszukiwania odpowiedniej kandydatki na żonę trwały bardzo długo, aż wreszcie przyniosły upragniony i oczekiwany rezultat. Król lewicz znalazł

swoją ukochaną za pomocą swojej sprytniej matki i maleńkiego ziarenka grochu. Pewna nieszczęśliwa księżniczka ucieka z pałacu od swojego ojca i złej macochy, by samodzielnie dotrzeć na bal do sąsiedniego królestwa. Po drodze przydarzają jej się różne przygody. Gdy dociera do celu, jest obdarta i przemoknięta, ale grzeczna, skromna i miła. Tym właśnie zachwyca parę królewską i zdobywa serce królewicza. Pozostałe księżniczki (np. Paryżanka, Wędrowniczka, Zakupoholiczka, Śnieżka, Średniowieczna Dama), które pretendowały do roli żony królewicza, niestety mimo swych prezentowanych wdzięków nie miały szans.

Przygody królewicza, casting księżniczek oraz żartobliwy i cięty dowcip błazna mogliśmy podziwiać dzięki niesamowitej grupie gimnazjalistów, która pod opieką pani Kamili Jamroży i pani Boże-

ny Tałaj przygotowała spektakl z okazji Dnia Babci i Dziadka pt. „Księżniczka na ziarnku grochu”. 5 lutego 2016 r. uczniowie Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zaprosili swoje babcie oraz dziadków, aby w szczególności okazać swoim bliskim szacunek oraz podziękować za miłość, cierpliwość i zrozumienie. Przedstawienie zrealizowane zostało poprzez wykorzystanie różnych technik i efektów specjalnych.



Oprócz niesamowitej gry aktorskiej, mogliśmy podziwiać wspaniałe, barwne stroje, oprawę muzyczną oraz układy taneczne- taniec dla księżniczki jak również weselny walc. Całości dopełniała piękna i bogata scenografia. Wszelkie wątki komediowe sprawiły, iż był on odbierany z satysfakcją zarówno przez dzieci, jak i dorosłych. Goście gromkimi brawami nagrodzili przedstawienie, chwając sztukę, przygotowanie i warsztat aktorski swoich pociec.

Nie są to przesadne słowa, gdyż słycać je było w rozmowach z gośćmi przy słodkim poczęstunku przygotowanym przez rodziców. Uczniowie z całą pewnością sprawili Babciom i Dziadkom miłą niespodziankę, a na zakończenie wręczyli wraz z życzeniami przygotowane laurki. Do życzeń dołączył się także Pan Dyrektor – Artur Kański. Atmosfera spotkania owiana była rodzinnym ciepłem - bo przecież takie zawsze i wszędzie wnosi obecność naszych Babć i Dziadków.

„Z NARTAMI NA TY”

Śnieg i wszystko co jest z nim związane po 21 marca powinno być zakazane. Jednak o rzeczach dobrych i wartościowych należy pamiętać i do nich wracać, dlatego już po raz kolejny zimą gimnazjaliści z Jarosławic odwiedzili Dom Wczasów Dziecięcych w Sidszinie. W dniach od 7 lutego do 13 marca grupa 28 uczniów pod opieką trzech nauczycieli szusowała na stoku w Spytkowicach, a niezwykle i niezapomniane wrażenia towarzyszyły tygodniowemu wyjazdowi na Białą Szkołę.



Z wizytą w lodowym miasteczku...



Drużyna w komplecie...

Nauka jazdy na nartach to oczywiście najważniejsze zało-



...Tańczymy czy jeździmy na nartach?

zenie tego wyjazdu, jednak zima w tym roku była bardzo kapryśna, a my opuszczając Tuczepy, mieliśmy wrażenie i wielkie obawy, że wiosenna aura nie pozwoliła nam oddać się białemu szaleństwu.

Jakaż więc była radość, kiedy na stoku w Spytkowicach udało się znaleźć śnieg. Oczywiście ci, którzy narty mieli pierwszy raz na nogach, mogli nauczyć się tej trudnej, ale sprawiającej przyjemność sztuki, pod okiem instruktorów z ośrodka w Sidzinie. Tylko nieliczni oparli się pokusie białego szaleństwa.

Tradycyjnie odwiedziliśmy też Zakopane, gdzie mogliśmy zobaczyć śnieżne miasto

(lekką topniejąca- no cóż, pogoda nas nie rozpieszczała) w towarzystwie średniowiecznych rycerzy. Nie mogło zabraknąć również spaceru jedną z najładniejszych ulic w Polsce, jaką są Kru-

pówki, a potem basen i kręgle na podsumowanie dnia w zimowej stolicy Polski.

Mnóstwo atrakcji czekało także na gimnazjalistów popołudniami po powrocie z nart. W ośrodku wychowawcy organizowali liczne zabawy, teleturnieje i konkursy. Pokaz mody, kawiarenki, karaoke to tylko kilka z nich. Uczniowie mogli sprawdzić swoje umiejętności artystyczne, biorąc udział w warsztatach malowania na szkło i tworzenia biżuterii, a wieczorami pośpiewać przy ognisku, odkrywając w sobie talent wokalny.

Niezwykła atmosfera ośrodka w Sidzinie sprawia, że wracamy tam co roku. A zima, dla tych co polubili narty, stała się całkiem znośną porą roku.

Bożena Tałaj



Biedroneczki są w kropeczki

DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PUBLICZNE PRZEDSZKOLE W NIZINACH?

Chcąc zaistnieć na „rynku edukacyjnym” i stać się placówką przyjazną dziecku tworzymy wizerunek aktywnej placówki, która poprzez prezentację efektów pracy z przedszkolakami oraz współpracę ze środowiskiem lokalnym wnosi swój wkład w życie społeczne, promuje placówkę, a zarazem stara się pozyskać korzyści dla siebie. W promocji przedszkola widzimy okazję do uatrakcyjnienia edukacji, a także zaangażowania społeczności przedszkolnej i szkolnej na rzecz jego rozwoju.

Publiczne Przedszkole w Nizinach jest placówką prowadzoną przez Gminę Tuczepy. Od roku 2002 razem z Publiczną Szkołą Podstawową im. Tadeusz Kościuszki tworzy Zespół Placówek Oświatowych w Nizinach (ZPO Publiczna Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Nizinach), której dyrektorem jest pani Halina Ormiańska.



Jasełka w OSP w Nizinach - Wigilia dla osób starszych i samotnych

W przedszkolu w roku szkolnym 2015/16 funkcjonuje 1 oddział mieszany 6-5 i 4- latków – łącznie 25 dzieci. Każdego roku do dnia 15 marca odbywa się rekrutacja dzieci do Publicznego Przedszkola w Nizinach na podst. Zarządzenia Wójta Gminy Tuczepy i zgodnie z

Regulaminem Rekrutacji.

Przedszkole dysponuje 30 miejscami, odpowiednimi warunkami lokalowymi oraz wyposażeniem, umożliwiającym realizację podstawy programowej oraz przyjętych programów nauczania. Mieści się w budynku Szkoły Podstawowej. Pomieszczenia przedszkola, z których na co dzień korzystają przedszkolaki to: sala zabaw i zajęć o pow. 52 m² z dwoma umywalkami i bieżącą ciepłą wodą, sala gimnastyczna, jadalnia, szatnia i łazienka wyłącznie do dyspozycji przedszkolaków. Posiadamy również bogato wyposażone zaplecze z pomocami dydaktycznymi. Dbając o pomieszczenia, które są systematycznie modernizowane, remontowane i nowoczesnie wyposażane chcemy, aby każde dziecko czuło się w nich swobodnie, radośnie i bezpiecznie. Sala zabaw jest przestronna, kolorowa i estetycznie urządzona, odpowiednio oświetlona oraz wyposażona w meble, sprzęty i zabawki dostosowane

do potrzeb i możliwości rozwojowych dzieci, które wpływają i umożliwiają im rozwijanie indywidualnych zainteresowań oraz zaspokajanie naturalnej potrzeby zabawy. Pomieszczenia przedszkolna są zawsze ładnie udekorowane, a dekoracje zmieniają się wraz ze zmianą tematyki zajęć edukacyjnych, pół roku itp. Przedszkolaki mają do dyspozycji stałe kącki zainteresowań: przyrodniczo-badawczy, książki, lalek, kuchenny, plastyczny, muzyczny, teatralny, matematyczny, czystości, konstruktorski oraz kącki do zabaw tematycznych podczas realizacji bloków tematycznych, które również wspomagają ich rozwój poznawczy. W szatni przedszkola znajdują się tablice informacyjne: „Kącik dla rodziców” z informacjami i poradami oraz wystawy prac plastycznych dzieci. Wyeksponowane na wystawie prace są podziwiane przez dzieci, rodziców i zaproszonych gości.

Nasze przedszkole zlokalizowane jest w bezpiecznym miejscu, z daleka od ruchliwej trasy i gwaru. Wokół placówki jest dużo krzewów i kwiatów. W pełni wykorzystujemy to zielone otoczenie budynku, które sprzyja edukacji zdrowotnej i ekologicznej oraz prowadzonym obserwacjom przyrodniczym, które pozwalają zrozumieć małemu dziecku zmiany zachodzące w przyrodzie wraz z następstwem pół roku. Aktywnie spędzamy czas na bezpiecznych i kolorowych placach zabaw (jeden z nich powstał w ramach projektu „Radosna Szkoła”), korzystamy także z boisk sportowych, a pobyt na świeżym powietrzu w pełni zaspokaja potrzeby ruchowe dzieci.

Dbając o wszechstronny rozwój i edukację dzieci oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska lokalnego wydłużyliśmy czas pracy przedszkola do 15.00. Szczegółową organizację pracy przedszkola określa ramowy rozkład dnia. W ramach pracy dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczej zapewniamy naszym pociechom szeroką gamę zajęć z podstawy programowej wraz z językiem angielskim oraz zajęcia dodatkowe z nauką religii.

Wszyscy pracownicy Publicznego Przedszkola w Nizinach



Kopciuszek na Dzień Babci i Dziaćka



Plac zabaw

współdziałają ze sobą i tworzą przyjazną atmosferę, dzięki której dzieci czują się akceptowane i bezpieczne. Praca w naszym przedszkolu ukierunkowana jest na dziecko, jego potrzeby i wszechstronny rozwój osobowości. Oferta edukacyjna przedszkola

stwarza warunki do twórczości i rozwijania umiejętności, a także kształtowania samodzielności oraz systemu wartości moralnych. Umożliwiamy wyrównywanie szans edukacyjnych wszystkim dzieciom i przygotowujemy je do podjęcia nauki w szkole. W przedszkolu organizujemy różnego rodzaju zajęcia odpowiadające zainteresowaniom dzieci, a także realizowane są programy dodatkowe. Przedszkole promuje swoje osiągnięcia i cieszy się dobrą opinią w środowisku.

Przedkolaki biorą udział w konkursach: plastycznych, ekologicznych, wokalnych, recytatorskich itp. organizowanych nie tylko w szkole. Promujemy nasze działania oraz twórczość przedkolaków na stronie internetowej ZPO w Nizinach www.zponiziny.edupage.org (w zakładce Przedszkole). Od 10-lat w przedszkolu odbywa się międzyprzedszkolny konkurs pod hasłem „Książka przyjacielem człowieka” wg przyjętej innowacji pedagogicznej. Dzieci uczestniczą w kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” (włączyliśmy się do klubu Czytających przedszkoli). Od 6 lat uczestniczymy w programie „Program Przedszkolnej Edukacji Antytytoniowej”- „Czyste powietrze wokół nas” z udziałem gości z Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Busku-Zdroju oraz rodziców. Dzieci włączają się także do działań na rzecz ochrony środowiska - biorą udział w konkursie plastycznym oraz zbiórce surowców wtórnych „Ziemia nie da sobie rady, segregujmy więc odpady” oraz projekcie „Czysta gmina” i „Kompleksowy System Gospodarowania Odpadami Komunalnymi w Rzędowie”, w programie „Kubusiowi Przyjaciele Natury”. Włączamy się także w akcje charytatywne np.: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Góra Grosza, Świąteczna Paczka, zbiórka odzieży i pomocy szkolnych dla podopiecznych Domu Dziecka w Pacanowie, zbiórka nakrętek.

Prowadzimy działania, które mają na celu zaspakajanie potrzeb środowiska, a w szczególności działania integrujące rodziców. Dyrektor i nauczyciele zapraszają rodziców na dni adaptacyjne, zajęcia otwarte i uroczystości okolicznościowe: Światowy Dzień Pluszowego Misia, Andrzejki, Mikołajki, Wspólne kolędowanie i Jasełka, Zabawa Karnawałowa, Dzień Babci i Dziadka, Święto Wiosny, Święto Rodziny, Zakończenie roku Szkolnego, w których przedkolaki prezentują swoje umiejętności i uczą się publicznych występów. Uczestniczą również w apelach i akademiach przygotowanych przez uczniów Szkoły Podstawowej. W tym roku szkolnym po raz pierwszy przedkolaki wystawiły Jasełka, w Remizie Ochotniczej Straży Pożarnej podczas wigilii przygotowanej przez Stowarzyszenie „Niziny Górą” dla osób starszych i samotnych.

Od kilku lat uczestniczymy w programie Agencji Rynku Rolnego „Szklanka mleka” oraz „Owoce w szkole”. Prowadząc akcję chcemy, aby nasze dzieci były zdrowsze i wyrobiły w sobie nawyki prawidłowego odżywiania. W celu zachęcania dzieci do samodzielności i podejmowania działań na rzecz własnego rozwoju od 3 lat wprowadziliśmy w przedszkolu samodzielnie przygotowywanie śniadania. Dzieci pod okiem p. kucharki same robią sobie poranny posiłek: smarują chleb, nakładają dodatki, na które mają ochotę. Dzięki takim działaniom dzieci chętniej jedzą całe oferowane porcje. Samodzielnie wykonane zadanie zachęca do degustowania. Kuchnia nasza jest nowoczesnie wyposażona, dostosowana do standardów unijnych.

Poprzez realizację dodatkowych programów, przedsięwzięć i akcji przedszkole nasze otrzymało certyfikaty przyznające tytuły: Kubusiowi Przyjaciele Natury, Radosne Przedszkole, Kreatywne Przedszkole, Placówka Dbająca o Zdrowie i Kondycję Dzieci oraz liczne podziękowania.

Rodzice bardzo aktywnie uczestniczą we wszystkich uroczystościach, akcjach i przedsięwzięciach, wspierają nas w zapewnianiu dzieciom bezpieczeństwa podczas wycieczek i wyjazdów. Przygotowują rekwizyty na uroczystości i przedstawienia oraz pomagają w tworzeniu przyjaznej atmosfery i zapewnieniu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy.

Współdziałamy dla dobra i bezpieczeństwa dzieci z partnerami

przedszkola: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Busku-Zdroju, Policja, Straż Pożarna, Ośrodek Zdrowia w Koniemłotach, GOPS w Tuczępach, Samorząd Gminy Tuczępy, Stowarzyszenie „Towarzystwo Przyjaciół Gminy Tuczępy”, Stowarzyszenie „Niziny Górą”, Staszowski Ośrodek



Salatka warzywna - praktyczne działanie dzieci

Kultury, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Busku-Zdroju, Biblioteka, gazeta lokalna oraz Echo Dnia. Współpracujemy z przedszkolami na terenie naszej gminy realizując m.in. innowację pedagogiczną.

Mając na uwadze realizację celu wspomaganie rozwoju dziecka w zakresie jego wrodzonych możliwości twórczych i intelektualnych, poprzez stymulowanie ciekawości poznawczej, kształtujemy u dzieci zachowania proekologiczne w kontakcie ze środowiskiem przyrodniczym poprzez wycieczki poza teren przedszkola, podczas których dzieci mają okazję do obserwacji przyrodniczych w różnych porach roku oraz obserwacji meteorologicznych. Przedkolaki poznają różne środowiska społeczno-przyrodnicze biorąc udział w wycieczkach po najbliższej okolicy i nie tylko. W ciągu ostatnich kilku lat udało nam się zwiedzić: Park Zdrojowy Busko-Zdrój i Sanatorium „Marconii” oraz skorzystać z 5-cio dniowego turnusu w Mini Tężni Solankowej, Teatr Lalki „Kubuś”, Galeria Lalki, Muzeum Zabawy i Zabawek w Kielcach, Muzeum Drogownictwa w Szczubinie, ZOO w Krakowie, ECB w Pacanowie, Teatr „Grotteska” w Krakowie, Oceanarium w Kielcach, manufaktura cukierków karmelkowych w Krakowie i wiele innych miejsc, które ustalane są w porozumieniu z rodzicami i przy ich współudziale. Ponadto wyjeżdżamy na basen do Połańca. Celem wyjazdów jest propagowanie wśród dzieci zdrowego stylu życia i zachęcenie ich do czynnego uprawiania sportu. Czas spędzony „w wodzie” przysparza dzieciom, oprócz korzyści zdrowotnych wiele radości i przyjemnych wrażeń.

Wszystkie prowadzone przez nas działania przyczyniają się do postrzegania naszej placówki jako atrakcyjnego partnera. Dążymy do tego, aby nasze przedszkole stworzyło każdemu dziecku najlepsze warunki do rozwoju i wyposażyło je w najlepszy kapitał na przyszłość. Pragniemy, aby była ona jak najlepiej oceniana przez naszych milusińskich i ich rodziców. Nietuzinkowa praca całej kadry przedszkola składa się na jakość, która jest odzwierciedleniem chęci przebywania w przedszkolu, w którym coś się dzieje.

Chcemy, aby dziecko wychodzące z naszego przedszkola do szkoły mogło powiedzieć: „Wszystkiego co naprawdę trzeba wiedzieć nauczyłem się w przedszkolu - tego jak żyć, co robić, jak postępować, współżyć z innymi, patrzeć, myśleć, marzyć i wyobrażać sobie lepszy świat”.

Katarzyna Haczyk
Anita Machniak
Dyr. ZPO Halina Ormiańska

Przez całe życie „coś jej w duszy grało”, nie potrafiła tylko odgadnąć co to takiego... . Kiedy na dożynkach gminnych w Tuczępach usłyszała o znanym artyście, że jest naszą chlubą gminną- zapragnęła sama nią zostać. Skrywany latami talent wtedy właśnie się uaktywnił- twierdzi Pani Halina rozpoczynając pełne emocji i wzruszeń spotkanie.



1- Pani Halina Żal z Tuczęp

Mieszka z mężem Bolesławem w Tuczępach, pochodzi z Wólki Tuczępskiej, gdzie wychowywała się w wielodzietnej rodzinie robotniczo- chłopskiej. Ojciec jej był urzędnikiem państwowym, matka- pracowała w gospodarstwie. Od dziecka przejawiała zamiłowanie do śpiewu i robótek ręcznych. Pewnie duży wpływ na to miały zainteresowania rodziców: ojciec wyrabiał kosze z wikliny, matka szyła i pięknie robiła na drutach. Idąc tym tropem Halina trafiła do szkoły krawieckiej w Makowie Podhalańskim. Dobrze jej tam było, bo mogła uczyć się tego, co lubi i dodatkowo- śpiewać. Została członkiem chóru, śpiewała pierwszym głosem i grała na mandolinie. Była jednak daleko od domu, zdecydowano więc, że przeniesie się bliżej- do Sandomierza. To nie była dobra decyzja, bo Pani Halina straciła tam kontakt z muzyką. Potem wróciła do domu, wyszła za męża i muzyka znowu weszła w jej życie. Lubiła tańczyć, więc chodzili z mężem na zabawy i sami je organizowali. Mijał rok za rokiem. Dom, dzieci, praca w gospodarstwie i życie. Pani Halina jest obecnie jedyną krawcową w Tuczępach i, jak mówi o sobie- „*dobrym fachowcem*”. Kiedyś było ich dwie: Pani Genowefa Żal i ona. Obie miały pełne ręce roboty. Dziś nie ma już tyle pracy, bo większość ubrań kupuje się gotowych i zdrowie już nie to... .

Kiedy w Tuczępach powstało Koło Gospodyń Wiejskich Pani Halina od razu się zapisała. Przy Kole działa zespół śpiewaczy „Tuczępianie”, w którym znowu mogła śpiewać, jak mówi „*dzięki mojemu pierwszemu głosowi*”. Tu, w Kole rozwinęła też zdolności manualne: „*W okresach przedświątecznych zaczęły się warsztaty, na których robiliśmy różne ozdoby świąteczne i tak powstała jakby rywalizacja pomiędzy koleżankami, a mną. Ponieważ jestem zdolną osobą, zaczęłam sama wymyślać swoje wzory stroików.*”

Dziś spod jej ręki wychodzi niezliczona ilość ozdób różnego rodzaju: stroiki wielkanocne, palmy, kurki, zajaczkki, kwiaty z bibuły, jajka- z wełny, nici, robione na drutach i na szydełku, serwetki, choinki, bombki i wiele innych- co tylko zręczna głowa wymyśli. Jej wytwory zdobią gabinet Wójta Gminy, dyrektorów szkół, prezesów okolicznych firm, ołtarz kościelny i wiele domów. Rocznie Pani Halina przekazuje swoje rękodzieło dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Tuczępach. Razem z mężem wykonali



Wszystko to, to dzieło jej wyobraźni i rąk. Liczna (ale nie cała) wielkanocna kolekcja.

konstrukcję wieńca dożynkowego, który w ubiegłym roku zajął I miejsce (w konkursie na najpiękniejszy podczas Dożynek Gminnych.) Do wieńca Pani Halina napisała piosenkę, którą wieńiec został ośpiewany.

Osobną ścieżką toczy się kolejny, nie tak dawno ujawniony talent: pisanie wierszy. „*Kiedy wnuczek był w 6 klasie, Pani na pracę domową zadała napisanie przynajmniej dwóch zwrotek wiersza na Dzień Matki- co oczywiście zrobiłam ja. I tak się zaczęło pisanie moich wierszy*”. Wiersze powstają w różnych momentach, często prozaicznych: podczas gotowania, jazdy samochodem, postoju, spojrzenia na łąkę, kiedy się cieszy i gdy jest jej smutno. Podczas tworzenia wielkanocnych ozdób, w głowie powstał wiersz „*Wielkanocne stroiki*”:

**Wielkanocne palmy dumnie paradyją,
Kolorowe kwiaty wstążki podtrzymują.
W pięknych koszyczkach kwiaty wewnątrz stroją
A na samym środku kurczak i baranek stoją.
Różne wzory jajek znajdziesz w tym koszyku,
A na środku kogut pieje- kukuryku!
Ptaszki zaś w koronie ślicznie wyglądają,
A całą koronę kwiaty oplatają.
W złotych flakonikach mnóstwo kwiatów kwitnie,
A w środku zajaczkki wyglądają sprytnie.
Kaczka poprosiła o miejsce w koszyku,
A duże cukrowe jajko stoi na stoliku.
Wszystkie te stroiki wyglądają ślicznie,
A kurki na gniazdach wprost przesympatycznie.**

Najlepiej jednak tworzy się jej, kiedy w życiu panuje spokój, ład i nie ma powodów do niepokoju. Wtedy „*poezja leci jak z rękawa*”. Pisze o rodzinie, dzieciach, wnukach, przyrodzie. O Amelii, wnuczce powstały takie strofy:

**„To wesoła jest dziewczynka i radosna u niej minka.
Marzę o tym, by dobrze się uczyła i poetką jak ja była.”**

Z tęsknoty za dziećmi, które przebywają daleko od domu rodzinnego powstał wiersz „*Tęsknota*”:

**Jak nazwać tęsknotę słowami pisarza?
Co ona oznacza, co się w niej wydarza?
Tyle się mówi o tęsknocie przecie,
Czy się ją maluje, czy ją gdzieś znajdziecie?
Czy żyjesz szybko, czy żyjesz powoli,
Gdy się za kimś tęskni, to tak bardzo boli.
Proszę Was bardzo, byście zgodnie żyli,
I by nikt nie tęsknił do ostatniej chwili.
Tęsknota to niepewność, to strach z wielkimi oczami.
By nikt za nikim nie tęsknił, lecz był zawsze z nami.**

Jej twórczość zna już chyba cała gmina. Swoje wiersze recytowała w kościele w Dzień Papieski, szkole podstawowej w Tuczępach i Nizinach- z okazji 100-lecia szkolnictwa, na Finale WOŚP, w Domu Strażaka. Zachęcona przez Naczelnika OSP w Tuczępach Zbigniewa Haczyka szykuje się już do występów na uroczystości strażackiej w Jarosławicach, bo twierdzi: „*bardzo lubię pisać moje wiersze, a następnie je recytować*”.

Pani Halina pisze, ponieważ jak mówi „*życie jest ulotne, nie wiadomo, co przyniesie jutro...*”; a chce coś po sobie zostawić. Jakiś ślad. Dlatego planuje wydać jeszcze w tym roku tomik wierszy. Ma ich już ok. 60, a wciąż powstają nowe.

„*Mam jeszcze dużo planów, tylko wszystko zależy od mojego zdrowia. Korzystając z okazji chcę podziękować szkołom z naszej gminy, że dają mi szansę zaprezentowania się na uroczystościach szkolnych oraz zaproponować i zachęcić młodzież do tworzenia piękna, którym jest śpiew i układanie wierszy*”.

Pani Haliny Żal wysłuchała- Anna Stępień

KĄCIK KULINARNY

Kontynuujemy rozpoczęty cykl sprawdzonych przepisów na pyszne dania, rozpoczęty przez Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wierzbicy. Stamtąd też pochodzi kolejny przepis. Tym razem jest to „Śledź na zielono”. Jego autorką jest Pani Helena Cesarz.



Pani Helena Cesarz-autorka przepisu, członkini KGW w Wierzbicy.

Pani Helena mieszka z rodziną w Połańcu. Pochodzi jednak stąd- z Góry. Jej nazwisko rodowe to Bartos. Spędziła tutaj wiele lat i tak naprawdę nigdy się z naszą gminą do końca nie rozstała. W Wierzbicy mieszka siostra Pani Heleny- Dorota, stąd właśnie wziął się związek z tą wsią i Kołem Gospodyń Wiejskich. Obie Panie są jej członkiniami,

obie też świetnie gotują. Dziś jednak zachęcamy do wypróbowania przepisu Pani Heleny.

Śledź na zielono

- 8 -10 szt. śledzi z beczki
- 3 pory
- puszka groszku konserwowego
- 3 łyżki majonezu
- 4 jajka

Śledzie namoczyć w wodzie z odrobiną octu na 2 – 3 godziny. Pory pokroić, sparzyć, dodać groszek i wymieszać z majonezem. Ułożyć śledzie na półmisku z jednej strony, a na drugiej- sałatkę z pora. Na niej rozłożyć pokrojone w ćwiartki jajka. Całość udekorować zieloną pietruszką, można delikatnie skropić cytryną.

Śledzie wg tego przepisu często pojawiają się na stole Pani Heleny. Dobrze wyglądają i świetnie smakują- o czym zaświadcza jej koleżanka, członkini KGW, które przepis już wypróbowały. Smacznego! - życzy autorka przepisu Pani Helena Cesarz i autorka tekstu-

Anna Stępień



„Śledź na zielono”- wygląda niezwykle zachęcająco do wypróbowania...

SPORT

TURNIJ O PUCHAR WÓJTA GMINY TUCZĘPY

27 lutego w Hali Sportowej w Nizinach odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Tuczępy. Do rozgrywek zgłosiło się 8 drużyn, które w drodze losowania zostały podzielone na 2 grupy.

- Gr. A
1. Chojraki
 2. Mirage
 3. GKS „Wschodnia- Tuczępy”
 4. Sfojaki

- Gr. B
1. Old Boys Niziny
 2. Let's go champ
 3. OSP Kargów
 4. FC Amarena

Po zakończeniu rundy eliminacyjnej awans z Gr. I. uzyskał GKS „W-T” i Mirage, z Gr. II awans uzyskały OSP Kargów, FC Amarena.

Mecze półfinałowe

GKS „W-T”	FC Amarena	3:1
OSP Kargów	Mirage	1:4

Mecz o III miejsce

Mirage	FC Amarena	4:2
--------	------------	-----

Finał

GKS „W-T”	OSP Kargów	3:2
-----------	------------	-----

Najlepszym strzelcem turnieju został Łukasz Sowiński 15 bramek z drużyny GKS „Wschodnia -Tuczępy”. W zwycięskiej drużynie zagrali: Michał Kwiatek, Marek Osiński, Piotr Kwiatek, Łukasz Sowiński i Marcin Drozdowski.



Kapitan zwycięskiej drużyny- Kamil Żal, z Wójtem Gminy Markiem Kaczmarkiem, Adamem Kolankowskim i Michałem Kwiatkiem.

Puchary, dyplomy oraz piłki wręczył Wójt Gminy Tuczępy Marek Kaczmarek i Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Gminy Tuczępy- Adam Kolankowski, dziękując zawodnikom za udział w turnieju i życząc wszystkim sportowych sukcesów.



Przedstawiciele wszystkich drużyn biorących udział w Turnieju.

Organizatorem Turnieju był Gminny Klub Sportowy „Wschodnia Tuczępy”.

XII MIĘDZYGMINNY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ CHŁOPCÓW

Dnia 20.02.2016r. w Nizinach odbył się XII Międzygminny Turniej Piłki Siatkowej Chłopców o Puchar Dyrektora Gimnazjum w Jarosławicach. Do rywalizacji o pierwsze miejsce i punkty w lidze stanęły cztery zespoły: Stopnica, Podgaje, Gnojno oraz gospodarze Jarosławice.

W reprezentacji naszego Gimnazjum zagraли: Jakub Jońca, Dawid Mrowiński, Filip Starościak, Błażej Boroń, Sebastian Grabka, Konrad Basa, Konrad Lech. Mecze odbywały się systemem „każdy z każdym”.

Klasyfikacja końcowa:

1. Podgaje
2. Stopnica
3. Gnojno
4. Jarosławice



Nagrodzony kapitan drużyny Gimnazjum w Jarosławicach- Jakub Jońca. Od lewej: Stanisław Zgrzywa- wiceprzewodniczący rady Gminy Tuczępy, Artur Kański- Dyrektor Gimnazjum i Michał Kwiatek.



Drużyna Gimnazjum Jarosławice.

Wręczenia pucharów dokonał nauczyciel wychowania fizycznego Michał Kwiatek. Jarosławice ostatecznie uplasowały się na IV miejscu, pomimo zwycięstwa z drużyną z Gnojna, zdobywając 2 pkt. do

klasyfikacji generalnej. Jako opiekun gratuluję całej drużynie dobrej gry. Kolejny Ligowy Turniej w Solcu – Zdroju.

Organizację Turnieju sfinansowała Gmina Tuczępy z funduszy Komisji Rozwiązywania problemów Alkoholowych.

Michał Kwiatek



Zwycięska drużyna z Podgajów.

TURNIEJ BILARDOWY



Gra w bilard przyciąga wielu entuzjastów.

20 lutego 2016r. w Świetlicy Wiejskiej w Jarosławicach po raz kolejny odbył się Turniej Bilardowy.

Cieszy się on dużą popularnością i przyciąga coraz większą liczbę osób. Tym razem do rywalizacji przystąpiło szesnastu graczy. Turniej przeprowadzono w jednej kategorii- dorośli. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwali : sędzia – Tomasz Grosicki i organizator – Dorota Szymczak. Gra przebiegała w atmosferze

sportowej rywalizacji, pozbawionej napięć i negatywnych emocji. Najlepsi zawodnicy nagrodzeni zostali pamiątkowymi pucharami. Zwycięzcą turnieju został – Marek Janowski, II miejsce zdobył- Sebastian Brela, a III- Sebastian Majczak.

Wszystkim zawodnikom serdecznie dziękujemy za uczestnictwo i zachęcamy do udziału w przyszłym roku.

Dorota Szymczak



Zwycięska trójka Turnieju Bilardowego w Jarosławicach.

GAZETA GMINNA „GŁOS GMINY TUCZĘPY”, ISSN 2084-901X

Wydawca: Gmina Tuczępy

Adres Redakcji: Urząd Gminy w Tuczępach, Tuczępy 35, 28-142 Tuczępy, Tel./fax 41 35 33 135, e-mail: redakcja@tuczepy.pl

Redaktor naczelny: Anna Stępień

Skład pomocniczy redakcji: Kamila Jamroży, Zofia Kańska, Justyna Kwiecijasz, Marcin Opozda, Klaudia Pałka, Edyta Stefańska, Nina Wójcik-Skiba.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za teksty autorskie czytelników, ogłoszenia i informacje reklamowe. Redakcja zastrzega sobie prawo do niezamieszczenia lub przesunięcia terminu umieszczenia artykułu na późniejszy, oraz edycji i skracania artykułów.

Nakład: 500 egz.

Druk: Drukarnia Smyk.sc, Kielce, ul.Ściegiennego 215, tel.: 41 344 31 26, www.smyksc.pl

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. Żaden fragment publikacji nie może być powielany lub rozpowszechniany w żadnej formie i w żaden sposób bez uprzedniej zgody autora tekstu.

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY ZAGRAŁA DONOŚNIE W TUCZĘPACH

Dobre Anioły czuwały nad tegorocznym 24 Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która w Tuczępach zagrała już po raz ósmy. Zagrała czysto, pięknie i donośnie, a ubiegłoroczna kwota została przebita i osiągnęła wielkość 11.594,93 zł!

Wielkie granie rozpoczęła kwesta pod kościołami całej gminy. Uzbrojeni w kaptury i parasole wolontariusze z Gimnazjum w Jarosławicach dzielnie znosili kiepskie jak zwykle warunki pogodowe, ochoczo wystawiali puszkę i zziębniętymi palcami naklejali czerwone serduszka. Trud się opłacił, bo do ich puszek trafiło ponad trzy tysiące złotych.

Najwięcej emocji wzbudziła jak zwykle licytacja darów przekazanych Orkiestrze przez hojnych sponsorów i ludzi dobrej woli. I tu właśnie wielką rolę odegrały wspomniane już Anioły- dosłownie i w przenośni. Wykonane przez uczniów gimnazjum sprowadziły do Szkoły Podstawowej w Tuczępach znakomitą rzeszę mieszkańców gminy, którzy, choć nieco mniej liczebnie niż w roku ubiegłym, ale wierni dobrej tradycji i chęci dzielenia się tym, co mają stawili się, by wesprzeć szczytne cele Orkiestry. Tradycyjnie licytację otworzył wspaniały tort upieczony przez Michała Chojnę ozdobiony wymownym napisem „Otwórz się ku ubogim i chorym. Używaj ze swego”. Za kwotę 750 zł wzięła go w posiadanie Rada Gminy Tuczępy na... moment, bo po chwili zajadali się nim wszyscy zebrani. Wśród „perełek” tegorocznej licytacji były niewątpliwie srebrne spinki do koszuli Prezydenta Bronisława Komorowskiego (przekazane przez właścicieli Pałacu w Konarach, a nabyte przez Wójta Gminy Marek Kaczmarek za kwotę 500 zł) pamiątkowy medal Adama Małysza, portret VIP-a narysowany przez Zuzię Bieniek z Kargowa, wspaniały zestaw wędkarski, szkło z Huty Tadeusza Wrześniaka, drewniane karmniki od firmy Bieniek, sportowe gadzety z klubów piłkarskich, karnety z zakładów fryzjerskich, kosmetycznych, apteki, dostawcy Internetu DX 4. Nie zawiodły okoliczne firmy: ZGOK, Metrax, Intester, darując całą masę cennych przedmiotów. Swój wkład dały jak zwykle szkoły w Tuczępach i Nizinach, świetlica w Kargowie, KGW Tuczępy i wiele osób prywatnych. Dynamiczna licytacja prowadzona przez niezastąpionych w tej roli Artura Kańskiego i Marcina Opozde sprawiła, że wszystkie przedmioty znalazły się w rękach nowych właścicieli. Brawurowo rozwinęła się akcja na kiermaszu różnorodności przygotowanym dla najmłodszych. Dziesiątki zgromadzonych drobiazgów, pluszaków, rękodzieła, biżuterii rozeszły się w okamgnieniu, nim jeszcze na dobre rozpoczęła się licytacja. Chwile wytchnienia dawały muzyczne przerywniki w wykonaniu solistów i instrumentalistów- uczniów Tomasza Mazura z Centrum Kultury w Tuczępach, jak również słodki kąsek z kiermaszem ciast, oraz pokaz tańca grupy Polish Hard Dance Team.

Hojność darczyńców i wielkie serca mieszkańców gminy Tuczępy przyniosły niespodziewanie wielką kwotę- 11.594,93 zł!

Tuczępska Orkiestra zagrała przy sztynie „Echa Dnia” w Kielcach, a zorganizowało ją jak co roku Stowarzyszenie „Towarzystwo Przyjaciół Gminy Tuczępy” przy współudziale Centrum Kultury w Tuczępach, Gimnazjum im. Marszałka J. Piłsudskiego w Jarosławicach i Szkoły Podstawowej w Tuczępach.

Anna Stępień



Mieszkańcy Gminy jak zwykle niezawodni. Pięknie dziękujemy!



Loteria dla dzieci cieszyła się ogromnym powodzeniem.



Rada Gminy Tuczępy wylicytowała tort za 750zł.



Wójt Gminy Marek Kaczmarek stał się posiadaczem spinki do koszuli Bronisława Komorowskiego.



Pani Sobiegraj „upolowała” piękny wazon z Huty Szkła w Grzybowie.



Ktoż mógłby oprzeć się takim wolontariuszkom? Do puszek dzięki nim wylęgła góra pieniędzy.



W muzycznym przerwaniu- Gabrysia Mazur



Dzieci miały swoje ulubione fanty...



Wielcy prowadzący- Marcin Opozda i Artur Karński.



Organizatorzy 24 Finału WOSP- od lewej: Karolina Ogrodowicz, Kamil Tokaj, Katarzyna Sowińska, Ewelina Fitowska, Adam Kolankowski, Wioletta Kaczmarek, Monika Kozak, Artur Karński, Beata Lech, Witold Lech i Anna Stępień.